

Dzisiejszy numer zawiera 20 stron druku oraz 4 str. dodatku
ilustrowanego -- kosztuje 25 gr.

Nr. 8736 A.

Rok XXIX.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Niedziela 3. sierpnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 25-77

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Przewrót komunistyczny w Chinach.

**O zniżkę cen mięsa. -- 28 morderstw i 35 pod-
paleń udowodniono upiorowi z Düsseldorfu.
Nowa zbrodnia ukraińców.**

Komunikat Nr. 5.

Podaję niniejszem do wiadomości, że nastąpiła **dalsza zniżka cen** w tegorocznej letniej wielkiej wysprzedaży posezonowej i przeznaczyłem dalsze różne obuwie marki: „Bally“, „For-Ever“, „Probus“ i „Tip-Top“ do tejże wysprzedaży.

I. SCHLEIER główny skład obuwia

Lwów, Legionów 35. 4104 Telef. 10-07.

LIKWIDACJA BANDY KOMUNISTYCZ- NEJ.

Stanisławów. (PAT.). Dnia 31 lipca br. wieczorem przytrzymano w Stanisławowie 19 osobników pod zarzutem zamierzonego kolportowania bibuły komunistycznej i wystawiania transparentów.

Zatrzymano około 5 kg. bibuły komunistycznej różnej treści oraz transparenty z napisami w języku polskim o treści antypaństwowej.

DWÓCH ROBOTNIKÓW ZMIAZDŻONYCH

Stanisławów. (PAT.). Wczoraj wskutek oberwania się bryły kamiennej w kopalni firmy „Tesp“ w Kaluszu, ponieśli robotnicy Woźniak i Senianyszyn śmierć na miejscu, a Wawrzyniec Staniszewski został ciężko ranny.

ZATRUCIE SPIRYTUSEM DENATURO- WANYM.

Katowice. (PAT.). Onegdaj w czasie zabawy u robotnika Aleksandra Kujawskiego w Rybniku 6 osób, w tem 2 kobiety, uległy zatruciu spirytusem denaturowanym.

Wskutek zatrucia zmarł wkrótce jeden robotnik. Resztę osób w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.). Dnia 1 bm. pod prze-

Wszędzie burze.



(xy) Znane z zawarcia paktu politycznego miasteczko szwajcarskie Locarno nawiedziły w ostatnich dniach kilkakrotnie silne burze. Wskutek ulewnego deszczu, połączonego z gradem, wezbrały strumienie górskie i zerwały

wszystkie tamy, zalewając nadbrzeżne domy. W promieniu kilku kilometrów kwadratowych okolica zalana jest wodą.

Rycina nasza przedstawia wezbrany wodą strumień w Locarnie.

wodnictwem premiera Stawka odbyło się posiedzenie Rady ministrów.

Na posiedzeniu tem Rada min. rozpatrzyła i zatwierdziła plan akcji rezerw zbożowych na bieżący rok gospodarczy, oraz uznała za konieczne wznowić interwencyjne zakupy zboża.

Pozatem załatwiono wiele spraw bieżących. M. in. Rada ministrów uchwaliła roz-

porządzenie o zmianie granic miasta Częstochowy, rozporządzenie w sprawie odstąpienia gminie m. Poznania gruntów państwowych na cele rozbudowy miasta, oraz uzupełnienie do rozporządzenia z dnia 29 sierpnia 1927 określającego normy zasiłków dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe.

SIGMA.

Zapowiedź burzliwej jesieni.

Co będzie w Polsce? -- Wybory w Niemczech. -- Schyłek rządów Mac Donalda. -- Sytuacja we Francji i Włoszech.

Rzadko kiedy jesienny sezon polityczny zapowiadał się w Europie tak bogato, a zarazem burzliwie, jak w tym roku. Gdzie okiem rzucić, wszędzie dojrzewają jakieś owoce na drzewach politycznych, jednych napełniając miłą nadzieją dobrego smaku i zysku, innych zaś strachem, że owoce te pospadają im na głowy, tak lub inaczej je uszkadzając.

Że w Polsce przygotowują się jakieś jesienne „rozgrywki” i dojrzewają jakieś tajemnicze decyzje w łonie bliskiej, ale całkiem nieprzeźroczywej przyszłości — to wszyscy wiemy i czujemy.

Ale znak tej drażniącej niepewności zawisi także nad wielu innymi państwami w Europie. Oto

w dniu 14 września do urn wyborczych pospieszy czterdzieści milionów wyborców i wyborczyń niemieckich.

Co oni tam do tych urn poniosą i co z nich ostatecznie wypadnie, tego nikt nie wie. Nigdy jeszcze jakakolwiek prognoza wyniku wyborów niemieckich nie była tak trudna jak tym razem. Ale niech się tem kłopotuje berliński nasz korespondent. My rzucamy tymczasem okiem jeszcze dalej.

Oto w potężnej Anglii wszystko zapowiada

zbliżanie się końca rządów Mac Donalda. Miał ciężką szkołę. Los zawistny nie oszczędził mu ani jednej ciężkiej próby. Ze wszystkich wyszedł wprawdzie bez skandalu, ale także i bez sukcesu. W takich warunkach każdy rząd musi zużyć się prędko, a trzymająca go partja rychło musi odczuć potrzebę

wytechnienia i orzeźwiającej kąpieli w falach opinii publicznej.

Jeżeli konserwatystom angielskim w ostatniej chwili nie zmiękną rury, to w jesieni, zapewne tej nieco późniejszej, będzie miała także i Anglia wybory. Walka potoczy się pod hasłem

za clam protekcyjnymi i przeciw nim. Walka ta już teraz zapowiada się bardzo ciekawie. Wytworzyła się bowiem możliwość, że tym razem za clam protekcyjnymi oświadcza się nawet części tych warstw społecznych które dotąd były przekonane, że protekcyjnizm to podrożenie chleba, a dla których kwestja chleba powszedniego jest zawsze najważniejszą.

Wyborcze zaś zwycięstwo konserwatystów angielskich, odniesione pod hasłem protekcyjnizmu celnego, stanie się nowym słupem milowym na tej drodze, którą świat cywilizowany kroczy, pchany dziwną fatalnością, nazywającą się także „logiką historii” do... coraz większego chaosu.

Zamiast pięknej, ładnej a przede wszystkim rozumnej „Pancuropy” lub przynajmniej jej zadatku w postaci jakiegoś umiarkowania w powszechnym nacjonalizmie gospodarczym, który każdemu państwu ma zapewnić dobrobyt, a który każde strąca coraz głębiej w przepaść niedostatku i wikłających się sprzeczności wewnętrznych,

gotowiśmy ujrzyć wysokie mury celne otaczające jedynie dotąd względnie wolny rynek,

na który mogły z mniejszym lub większym trudem docierać nasze jajka, próbki naszego masła, przede wszystkim zaś nasze nadzieje,

Przy braku apetytu, zepsutym żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i śwędzeniu, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” usuwa z organizmu substancje gnilne ztruwające organizm. 3982

że wzmocniony i ulepszony eksport zrównoważy nam nasz bilans handlowy i położy tamże groźnie odpyływającej z kraju obcej i na prawdę wartościowej walucie.

Francja jest jedynym państwem w Europie, które na zdrowy chłopski rozum powinienoby chwalić Pana Boga i czuć się bezpiecznym i zadowolonym.

Francja posiada najsilniejszą w tej chwili armię na świecie i co ważniejsza ma ją za co utrzymywać. Francja nie ma całkiem bezrobotnych. Skarb francuski dokazał tej sztuki, że nagromadził około siedemnastu miliardów rezerw kasowych

i to nie z pożyczek zagranicznych ani z upaństwowienia całego obrotu pigniężnego, jak się to dzieje gdzieindziej, ale po prostu z przewyżki dochodów nad rozchodami. A mimo to zakończone niedawno letnie obrady parlamentu francuskiego przedstawiały wszystko inne tylko nie obraz zgody i dobrej woli, które wszak zawsze towarzyszyć powinny wszelkiemu dobrobytowi.

W ciągu ostatniej kampanji parlamentarnej gabinet Tardieu'o ośmdziesiąt razy, z rzędu musiał stawiać kwestję zaufania. Ośmdziesiąt razy otrzymał też „voitum” tego zaufania zawsze nieobliczalną i niespodzianą wielkością. Kiedy zaś na ośmdziesiątym pierwszym razem przyszło mu znowu postawić kwestję zaufania, wołał nie ryzykować i odesłać parlament na wakacje.

Ale ostatecznie jest to tylko odroczenie. Z początkiem października parlament wróci, a z nim walka stronnictw o władzę. Przy jednym ważnym głosowaniu w Senacie już teraz w lipcu gabinet Tardieu'go wywinął się z opresji tylko — jednym głosem większości.

12

Przedruk wzbroniony.

FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego
J. Zydlerowej.

— Właśnie potwierdził Gethryn. — Zaraz po pierwszym uderzeniu Hoode musiał stracić przytomność, jeżeli nie został od razu zabity. Ergo jeżeli otrzymał pierwsze uderzenie na tem miejscu, jak na to mamy dowody — nie mogło być walki. Jeżeli się zasiądzie w fotelu przed biurkiem, a ktoś napadnie z tyłu, trudno wtedy stawić opór. Tak więc musiało się stać. Za Hoodem, który wcale nie podejrzewał złych zamiarów, stanął zabójca i uderzył go raz, a może kilka razy i zaciągnął go potem przed kominek, a potem pokojowi nadał pozor, że walka się odbyła. Musiał to być nielada spryciarz! Na dywanie, między biurkiem a kominkiem niema śladów krwi. I na biurku, prócz tej jednej plamy, nigdzie więcej niema. Detektyw skinął głową.

— Zgadza się z panem.

Gethryn nie słuchał go teraz wcale. To dziwnie przykre uczucie trwało dotychczas. Ścisnął głowę, napróżno starając się zrozumieć przyczynę. Boyd zaczął znowu:

— Wiemy więc już nieco więcej. Dzięki panu doszliśmy, że to była zbrodnia z premedytacją.

Gethryn ocknął się z zamyślenia.

— A tak — odrzekł. I powiem panu coś więcej. Zgódźmy się z całym zaufaniem na świadectwo Poole'a, starego sługi, że zabójca nie wszedł do tego pokoju przez drzwi. Nie mógł również jak sam pan mówić, wejść przez komin. Pozostaje więc tylko to jedyne

okno, które było otwarte. Zauważ teraz, stary, że okno to znajduje się nawprost biurka, przy którym siedział Hoode. Jakże więc mógł wejść ktoś do pokoju oknem, o dwa kroki od człowieka, nie zwróciwszy na siebie uwagi. Chyba, że minister zasnął.

— O, nie przypuszczam, żeby Hoode mógł zasnąć.

— Istotnie. Wszyscy wiedzieli, że Hoode był wytrwałym pracownikiem a poza tem — o ile się nie mylę, miał teraz jeszcze więcej pracy, bo zajęty był sojuszem z Anglią. Musimy więc się z tem pogodzić, że nie spał, gdy zabójca wszedł przez otwarte okno, a to nasuwa nam niezmiernie poważny wniosek, że nie zdziwił się wcale wejściem zabójcy.

— Jakos niebardzo mogę nadażyć za pańska myślą.

Gethryn popatrzył nań pośmiało.

— A więc, niech pan słucha! Albo Hoode oczekiwał zabójcy — oczywiście nie jako zabójcy — i spodziewał się, że wejdzie tą, nie inną drogą, albo jeżeli nie spodziewał się, że wejdzie przez okno, to jakkolwiek zdziwił się, zobaczywszy kogoś w oknie, osoba ta nie przestraszyła go, na co mamy dowód, że pozostał na swem miejscu. Jestem zdania, że z pewnością nie wstawał wcale z tego fotelu. No cóż, dobrze jest, Boyd?

— Zupełnie prawdopodobne. Zdaje mi się, że pan istotnie ma rację, a ja byłem całkiem głupi — rzekł Boyd ze smutkiem. Z tych dwóch przypuszczeń: pierwsze chyba jest prawdopodobniejsze. Zabójca nie należał do domowników i nieboszczyk oczekiwał jego wejścia tą właśnie drogą.

— A ja — rzekł Gethryn — jestem skłonny przyjąć teorię — że ten ktoś, oczekiwany przez nieboszczyka, wszedł nie tą drogą, co zwykle.

Boyd potrząsnął głową.

— Pan tak przypuszcza — rzekł z powagą — lecz ja wiem, że ci wielcy mężowie osobliwie się nieraz bawią. Dwadzieścia lat już pracuję w swoim zawodzie i wiem coś o tem.

— Tym razem jednak myli się pan, Boy, upodobniając tę sprawę do innych. Jakkolwiek wiem jeszcze nie wiele, wydaje mi się bardziej podobna do powieści, niż do życia, które jest o wiele głupsze i mniej prawdopodobnie się układa. Pytałem się już ciebie, czyś czytywał powieści kryminalne. Naprzykład Gaboriau.

— Co znowu? Nigdy! — roześmiał się detektyw z ciała i krwi.

— To źle. Powinieneś czytać.

— Bardzo pana przepraszam, ale pan sam siebie zabija i jestem zdumiony, jak pan może obstawać przy takich bzdurach.

Gethryn roześmiał się. — Czuję się taki pusty, jakbym był Sherlockiem Holmesem, który chce rozstrzygnąć sprawę Lecoq'a. Dotknął się głowy. — Jest coś w tym pokoju, co mię przesładuje! Co to może być? Boyd, słuchaj pan, jest coś niesamowitego w tym zaopowietrzonym pokoju, powiadam panu!

Boyd patrzył zmieszany.

— Nie rozumiem, o czym pan mówi. — A chcąc trochę rozśmieszyć dziwaka, dodał: — O, żeby te meble chciały opowiedzieć, co widziały tej nocy!...

— To samo powiedziałem temu staremu zegarowi — odrzekł smętnie Gethryn. I nagle zawołał: — Zegar! zegar! Starszerek mi już przecież coś powiedział! Wyraźnie odczuwałem, że widzę, czy słyszę coś niesamowitego... Zegar! Wielki Boże! Jakież ze mnie idjota, że o tem weźniej nie pomyślałem!

Boyd przestraszył się.

— Co jest w... tym zegarze? — zapytał cicho.

— Ależ jego bicie! Czy pamiętasz, że zaczął bić, gdyście wynosili ciało?

Boyd okazał zainteresowanie.

— Pamiętam.

— Która była wtedy godzina?

(C. d. n.)

Gabinet, któremu trafiają się łokie kazu-
sy, świetnej przyszłości przed sobą w żadnym
razie niema. To też jeżeli nie nowe wybory, to
nowy kryzys rządowy we Francji jest na
jesień prawie pewny.

W faszystowskich Włoszech, do których
zwracają się niejedne polskie oczy z tęsknem
spojrzeniem, już od dość dawna sprawy idą
wcale krzywo i coraz krzywiej. Wprawdzie
wskutek całkowitego zamurowania opinii
publicznej i zmonopolizowania prasy przez
partję rządzącą rzeczy te nie dochodzą do
wiadomości świata tak szybko i tak pełno jak
skądinąd, ale nie mniej wtajemniczeni wie-
dzą, że

faszyzm w swojej polityce socjalnej i eko-
nomicznej doszedł już — jak powiada
niemieckie przysłowie — do końca swo-
jej lacy. Drożyzna i bezrobocie rosną.
Nędza także. Próba cofnięcia nowoczes-
nego społeczeństwa do średniowiecza i po-
dzielenia go na cechy i stany zawiodła.

Korporacje słynne rozpadają się, jeżeli nie
formalnie to faktycznie. Słynna „bataglia
del grano“ czyli walka o samostarczalność
zbożową zawiodła pokładane w niej nadzieje.
Włochy nadal muszą sześćdziesiąt procent
mąki na niezbędny chleb sprowadzać z zagra-
nicy. Jednym słowem także i młot dyktatury
nie rozbił tego, na czym wyszczerbiło się
i ostatecznie zlamano dęto demokracji włos-
kiej, mianowicie nie rozkruszył tego ogrom-
nego głazu, który leży na piersiach społe-

czeństwa pod nazwą „skutków wojny“. Po
przez huk dumnych frazesów faszystowskiej
elokwencji przedzierają się coraz częściej
i wyraźniej skargi i jęki uciśnionego i do
niemożliwości ścieśnionego ludu.

I na to wszystko takie katastrofy żywioło-
we jak trzęsienie ziemi w południowych
Włoszech i nie zapamiętany przez ludzi huragan
w północnych. Naturalnie Mussolini i je-
go system nie są tym nieszczęściem nie winni.
On ani nie trzął ziemią w Basilicacie,
ani nie dmuchał tym huraganem, który w
dolinie Piawy zmiotł z oblicza ziemi kilka-
dziesiąt wsi i miasteczek. Ale ciemną stroną
każdego rządu jest to, że na jego głowę spa-
dają wszystkie kłopoty zawinione zarówno
jak niezawinione. Ostatnie katastrofy ele-
mentarne, jakie nawiedziły Włochy, pogorszą
ich i tak ciężkie położenie gospodarze, więc
zaostrożą kwestje socjalne, jeszcze bardziej
utrudnią rządzenie.

Tak więc w całej prawie Europie jesień
nadechodząca zapowiada się pod względem po-
litycznym burzliwie i niekorzystnie. W żad-
nym razie nie będzie ona okresem spokojne-
go spożywania plonów upalnego lata. Jesień
jest podobna do zapadającego wieczora. A
pod wieczór u każdego chorego gorączka
wzrasta. Europa zaś jest chora, bardzo ciężko
chora. Dlatego też z powodu zbliżającej się
jesieni — wieczora już teraz zaczyna ona
mocniej niż dotąd gorączkować.

Prusy Wschodnie a Polska.

**Przyczyny ciężkiego położenia gospodarczego Prus. — Jedyne wyjście
dla Prus Wschodnich -- to unja celna z Polską.**

Znany niemiecki publicysta, H. Schwann,
zamieścił niedawno w „Die Zeit“ znamieny
artykuł, poświęcony stosunkowi Prus Wschod-
nich do Polski.

Na wstępie autor stwierdza, że ludność
Prus Wschodnich jest z ducha i kultury czy-
sto niemiecka. Różni się ona pod wielu wzglę-
dami od reszty Niemców, co spowodowane
jest zapewne wielką domieszką krwi słowiań-
skiej, pod wielu względami jest ona może nie-
sympatyczna, jednak mimo wszystko jest na-
skróś niemiecka.

Dalej dowodzi autor szeregiem cyfr i fak-
tów jak ciężkie jest położenie gospodarcze
Prus Wschodnich. Przyczyn tego stanu rze-
czy jest kilka.

Przedewszystkiem nowe granice poprze-
cinały w korytarzu pomorskim niemieckie ar-
terje żywotne. Nastąpił wskutek tego upływ
krwi i słabość prowincji. Wobec tego Hans
Schwann uważa za konieczne poprawienie tej
granicy, jednak w ten sposób, aby Polska na
tem nie ucierpiała.

Drugą przyczyną, która zniszczyła dobro-
byt Prus Wschodnich jest pozbawienie tej
prowincji dawniejszego jej „Hinterlandu“. Tak
np. w r. 1913 sprzedano Prusy do prowincji
poznańskiej, znajdujące się wówczas we
wspólnych granicach, 191,29 sztuk bydła i
20,786 ton towarów. Obecnie rynek ten nie ist-
nieje.

Port w Królewcem jeszcze w r. 1926 wyka-
zywał obrót 180 tys. ton drzewa, gdy w r. 1929
obróć ten spadł do 34 tys. Wojna celna polsko-
niemiecka odejęła już zupełnie tę powin-
ność od stosunków z Polską, powodując osta-
teczną jej ruinę.

Te i wiele innych przykładów dowodzą,
że jakkolwiek Prusy Wschodnie są duchem
i kulturą związane z Niemcami, to gospodar-
czo należą do Polski.

Ta myśl przewodnia przyświecała polskie-
mu konsulowi, Srokowskiemu w jego książce,
w której dowodził, że Rzesza Niemiecka nie
ma interesu w utrzymaniu tej zubożonej pro-
wincji, do której musi wiele dokładać i że
wskutek tego Prusy Wschodnie prędzej czy
później siłą rzeczy będą musiały przypaść
Polsce.

Tą myślą kierował się Fryderyk II, który
w swym testamencie powiedział, że ten, kto

posiada ujście Wisły, jest większym władcą
Polski, niż jej król, oraz, że Polska nie powin-
na nigdy otrzymać Wisły, gdyż wówczas Pru-
sy Wschodnie padną jej ofiarą.

Również i Dmowski wykazywał na kon-
gresie wersalskim, że Polska powinna otrzy-
mać tę prowincję, gdyż inaczej Prusy Wschod-
nie będą organizmem niezdolnym do życia,
przez co staną się źródłem stałych niepoko-
jów.

Opierając się na tych przesłankach, Fritz
Simon, syndyk Izby handlowo-przemysłowej
w Królewcem, opracował memoriał, w którym
dowodzi, że Prusy Wschodnie prędzej czy póź-
niej spadną jako dojrzwały owoc na łono Pol-
ski; jako jedyny środek mogący uratować je,
proponuje on unję celną tej prowincji z Pol-
ską.

Myśl ta nie jest przyjemna dla Niemca,
jednak dyktuje ją logika konieczności, przy
unji bowiem Prusy będą korzystać ze wszyst-



kich plusów, jakie to rozwiązanie daje. Prze-
cież wysyłka drzewa i innych towarów przez
Królewiec jest znacznie tańsza, niż przez
Gdańsk i Gdynię.

Obawy o konkurencję Polski są bezpod-
stawne, gdyż zawsze jedne towary dadzą się
skompensować innymi. Obawa przed napły-
wem polskiego elementu również jest płonna.
Albo się wierzy w swe siły i idzie naprzód,
albo też jest się słabym i boi się konieczności
życiowych.

Niemcy muszą przejąć się nowymi idea-
mi o współżyciu narodów między sobą. Do-
tychczasowe sztuczne środki stosowane przez
Niemcy zawiodły. Tak np. sztuczne forsowa-
nie ruchu tranzytowego przez Prusy Wschod-
nie naraża rząd niemiecki na wielkie dopłaty
do taniach frachtów kolejowych. Nie pomoże
również „Ostrogram“. Jeżeli komisarz, ma-
jący go realizować, będzie rezydował na no-
wobudowanym pancerniku, to mury granicz-
ne z Polską staną się tylko wyższe i nieprzy-
stępniejsze. Skutek będzie ten, że powstanie
jeszcze silniejsza izolacja Prus Wschodnich,
która była dotychczas i będzie nadal ich
zguba.

Niemiecki „Drang nach Osten“ musi się
odbywać obecnie w drodze pokojowej przez
zdobywanie zaufania. Dla niemieckiej praco-
witości i zdolności organizacyjnych zawsze
znajdzie się miejsce na Wschodzie. Należy jed-
nak liczyć się z faktami i logiką, jeżeli się
chce iść naprzód.

Groza „czarnej godziny“.

**Kto oszczędza w Polsce najwięcej, a kto najmniej? -- 113 obywateli
na jedną książeczkę oszczędnościową.**

Brzmi to pozornie, jak paradoks, a jed-
nak — ci, którzy w Polsce zarabiają naj-
mniej ci którzy ani za kapitalistów, ani za
dobrze usytuowanych uchodzą nie mogą —
oszczędzają najgorliwiej! Czy może dlatego,
iż specjalnie ten właśnie rodzaj ludzi pojmuje
grozę „czarnej godziny“, kiedy już ani na
chleb, ani na ciepłą strawę grosza nie staje,
czy dlatego, iż przyświeca im nadzieja lep-
szej przyszłości — za uzbierane grosze ufund-
owanej — dość, że choć dwa — trzy złote ty-
godniowo z mizernych zarobków odłożą na
stronę, by zasilić niemą następnie swoje kon-
to oszczędnościowe.

Zjawisko to z punktu widzenia tak spo-
łecznego, jak i ogólnu państwowego należy
uważać za niezmiernie dodatnie, szkoda tyl-
ko, że mizerna skala zarobków, nie pozwala
na większe rozprzestrzenienie zmysłu oszczęd-
nościowego, który takich np. Francuzów nezy-
nił narodem drobnych kapitalistów, mają-
cych zapewnione dożywocie, dach nad głową
i utrzymanie w latach późniejszych.

Oczywiście — zubożalej Polsce daleko do
Francji, daleko również zarabiającemu 200
zł. miesięcznie urzędnikowi do francuskiego
rentiera, ale...

Popatrzmy, co mówi statystyka z lat os-
tatnich.

Ogólna ilość kont oszczędnościowych wy-
nosiła w całej Polsce w początku bież. roku
264.718.

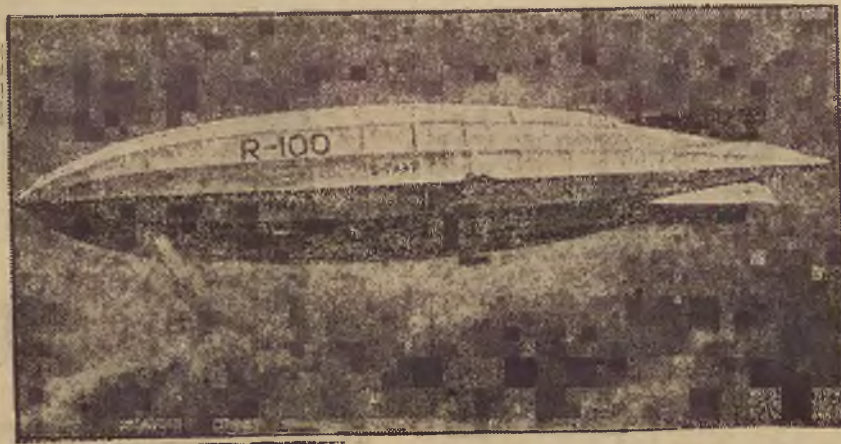
Jak z tego wynika — jedno konto oszczęd-
nościowe wypada w Polsce na 113 obywateli,
jeden — na sto trzynaście mieszkańców skła-
da drobne i drobniejsze sumki, by sobie na
przyszłość być zabezpieczyć.

Niezmiernie interesująco wypada również
zestawienie, kto w Polsce oszczędza, jaki jest
stosunek poszczególnych zawodów do ruchu
oszczędnościowego.

Dominującą rolę pod tym względem, od-
grywa, jak się okazuje, młodzież, rozporzą-
dzająca ilością 5486 kont!

Na drugim miejscu, co właśnie potwier-
dza paradoks, o którym mowa wyżej, idą u-

Angielski lot nad oceanem Atlantyckim.



(xy) Angielski sterowiec „R 100” wystartował onegdaj z lotniska Cardington i poleciał nad oceanem Atlantyckim do Kanady. „R 100” wylądował w Montrealu, gdzie zbudowano w tym celu maszt kotwiczny.

Rycina nasza przedstawia sterowiec „R 100”.

rzędniey wojskowi, mają oni 44366 kont z pośród rzemieślników i robotników — 37818 osób odkłada na złą godzinę, z wolnych zawodów (literatów, lekarzy, adwokatów, dziennikarzy) zebrało się również niemałe grono, bo aż 33416 osób liczące — zwolenników ruchu oszczędnościowego.

Najmniej, jak się okazuje, oszczędzają — przemysłowcy, zaledwie 645 z pośród nich wyrobiło sobie książeczki oszczędnościowe. Oznacza to, że albo przemysłowcom w Polsce prowadzi się tak dobrze, że wogóle oszczędzać

nie potrzebują, albo też, że jest tak źle, że nawet na odłożenie kilku złotych nie mają! Więcej zrozumienia dla oszczędności wykazują drobni kupcy (8.997!), służba domowa oszczędza niemniej gorliwie od nich, mając w swoim posiadaniu 7580 książeczek oszczędnościowych!

Oczywiście — stosunek 113 obywateli na jedną książeczkę oszczędnościową nie jest jeszcze stosunkiem zadawajającym ale, jak na nasze stosunki — lepszy rydz, jak nie.

Zarobki w Polsce.

Poziom płac dygnitarzy państwowych. -- Płace artystów kabaretowych i agentów handlowych. -- Pośrednie kategorie urzędników.

Mówiąc niejednokrotnie o skali zarobków w Polsce, jak również o tem, że nie odpowiada ona zupełnie wymogom i kosztom życia — nie orjentujemy się w tem ile kto właśnie w naszym kraju zarabia, kto pod tym względem jest bardziej od innych uprzywilejowany.

Rzecz prosta, że do rzędu tych ostatnich nie należy ani klasa robotnicza, ani urzędnicza, zarobki bowiem ludzi pracujących bądź umysłowo, bądź fizycznie, nie doszły jeszcze do poziomu, któryby zapewnić mógł egzystencję, to co zarabiają starcza im nieledwie na wegetację, na... zapożyczanie się z dnia na dzień, słowem — życie na raty!

Ten niski poziom płac wpływa, oczywiście, na znaczne zmniejszenie się konsumpcji na rynku, a co za tem idzie — powoduje zmniejszenie się obrotów handlowych, na co znowu utyskują kupcy. Błędne koło, które się wskutek tego wytwarza — znajduje swoje rozwiązanie w ogólnej podwyżce płac, a przede wszystkim w ustawowem podniesieniu pensyj urzędniczych, czego się organizacje urzędników państwowych i prywatnych już od dawna domagają.

Jakże są oni usytuowani dziś? Zobaczmy co o tem mówi zestawienie statystyczne.

Prezes Rady Ministrów, jak się okazuje, nie ma nawet 2.000 złotych miesięcznie (bez dodatków reprezentacyjnych, funkcyjnych i rodzinnych), sama jego pensja wynosi miesięcznie 1.850 złotych.

Na drugim miejscu idzie generał dywizji z pensją 1.641 złotych, na trzecim minister, który ma 1.589 zł., na czwartym podsekretarz stanu z pensją 1.254 zł. Sędzia Sądu Najwyższego ma nieco mniej, bo 1.189 zł., profesor zwyżajny ma 58 zł. ponad tysiąc, pułkownik — 1.055 zł. i... koniec z pensjami, które przekraczają 1.000 zł., a stanowią środki utrzymania dostojników państwa!

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przeciętny

artysta kabaretowy zarabia od 50 do 100 zł. dziennie, że agent handlowy potrafi dużo więcej ponad 2.000 zł. miesięcznie w Warszawie

Ponure przepowiednie.

Rysy na skorupie ziemi. -- Geologiczny pożar świata. -- Wewnętrzne ziemi. -- Dwie teorie. -- Matka-ziemia starzeje się.

Dwaj znani uczeni, Rosjanin Musbytov i Anglik Gregori na podstawie swych spostrzeżeń stwierdzili niedawno, że na skorupie ziemi tworzą się potężne rysy, które przebiegają pod wszystkimi stałymi lądami. Jeden rys biegnie od Oceanu Atlantyckiego popod Europą Środkową do Turkiestanu, drugi jeszcze potężniejszy przebiega od Australji w północnym kierunku aż do serca Europy. Zdaniem Rosjanina i Anglika zanosi się na niebywałe trzęsienie ziemi, pełne grozy i zniszczenia.

Dziwna to wiadomość. Ziemia ma tak wielką powierzchnię, że dla jej istnienia i naszego losu nie nie znaczącym epizodem pozostanie nawet tak straszne nieszczęście jak wybuch wulkanu Rakata, kiedy to cała wyspa Krakatau wyleciała w powietrze, a 15-ta część całej powierzchni ziemi uległa wstrząsaniu.

Rosjanin i Anglik przepowiadają jednak, że zanosi się na trzęsienie ziemi całego świata, a geologiczny pożar świata, w którym wszystkie poprzednie katastrofalne trzęsienia ziemi w niczem nie dadzą się porównać.

Skorupa ziemi, którą uważamy za stwardniałą, ma się rozpaść pod naszymi stopami, gdyż rysy wróżące nieszczęście sięgają do serca Europy, chociaż linja, którą przebiegają one, nie obejmuje żadnej stolicy Europy.

Pancerna skorupa ziemi zarysowała się i to nie tam, gdzie leży Azja Wschodnia, czy Ameryka Zachodnia, nie tam, gdzie ją po-

POT z RĄK i NOG
USUWA PEWNI
I SZYBKO

Ettingera SUDORYNA

(jako proszek i płyn). — Wyrób i wyłączny skład
APTEKA M. ETTINGERA
we Lwowie, plac Gołuchowskich 14. 3564

zarobić, że wreszcie w t. zw. wielkim przemyśle są stanowiska płatne po 5 do 8.000 zł. miesięcznie, widzimy, jak ubogo wynagradza skarb państwa pracę swoich najwyższych urzędników.

Przejdźmy jednak do kategorii niższych: Dyrektor departamentu lub wojewoda ma pensji 993 zł., profesor nadzwyczajny — 862 zł., sędzia Sądu Apelacyjnego zarabia 928 zł., ale już sędzia grodzki ma 521 zł. miesięcznie, a sekretarz sądu, urzędnik IX stopnia — 303 zł. za 30 dni pracy. Nie mówmy już o kategoriach niższych, nie mówmy o nauczycielach szkół powszechnych, nie mówmy o kancelistach z pensją dwustu kilkunastu złotych, zatrzymajmy się na tej właśnie pośredniej kategorii IX, do której przywiązane są często stanowiska bardzo odpowiedzialne, wymagające wielogodzinnej wyteźonej pracy.

10—12 złotych dziennie — oto jaka jest za nią zapłata! Czyż może tak wynagradzany pracownik spełniać obowiązki swoje gorliwie, z zaparciem się, z jak największą korzyścią dla urzędu? Musi to uczynić, bo jest urzędnikiem sumiennym, ale czy może? Jeżeli wypełnia wszystko co do niego należy, jeżeli za te 10—12 złotych dziennie potrafi wyżyć, komorne zapłacić, ubrać się, kołnierzyk czysty nosić, być ogolony, uprzejmy, i wesoły — to doprawdy jest człowiekiem, któremu słusznie należałby się medal „za wytrzymałość”.

Zresztą, jeżeli sprawa podwyżki płac urzędniczych nie zostanie i w tym roku definitywnie załatwiona, to medal taki (o ile powstanie), powinien ozdobić pierś całej armji urzędniczej Rzeczypospolitej Polskiej...

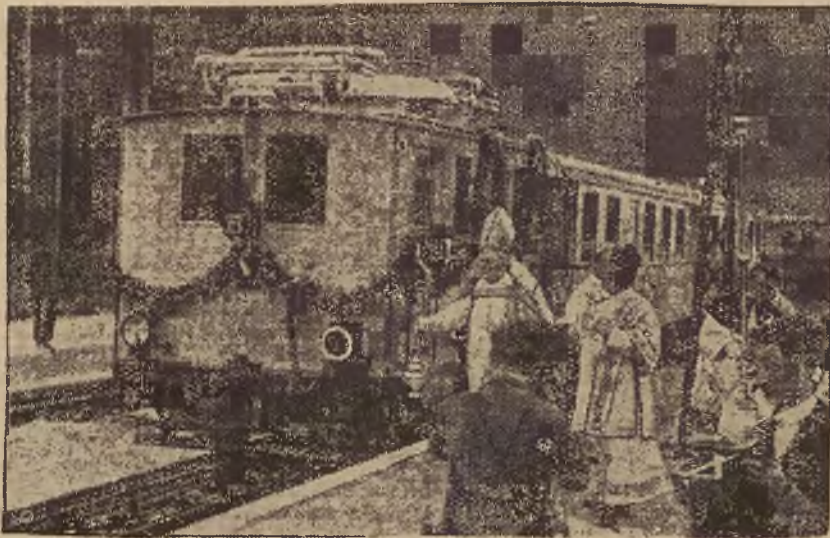
krywa morze, lecz u nas, w naszej europejskiej ojczyźnie.

Lecz ten pancierz, który opasuje kulę ziemską, nie jest znowu tak wytrzymały. Według zgodnego mniemania poważnych badaczy pancierz ten posiada grubość 70—80 kilometrów. Na miarę ludzką zapewne jest to grubość która oprze się kuli i pociskom. Lecz jeśli chodzi o kulę ziemską, to pancierz tej grubości nie budzi tak wielkiego zaufania. Zważywszy przecież należy, że promień ziemi, a więc odległość od powierzchni do środka ziemi, wynosi 6370 kilometrów. Twarda skorupa kulki ziemskiej, której powierzchnię zamieszkujemy, nie sięga głębiej jak na jedną setną tej długości. Skorupa więc w porównaniu do całości planety jest cieńszą, aniżeli skórka jabłka w porównaniu do całości owocu. Na tej to cieniutkiej lupince rozgrywają się losy świata.

A jakież to siły podziemne tkwią we wnętrzu naszej planety? Brzmij to dziwnie, a jednak prawdą jest, że o wnętrzu słońca wiemy, nieco więcej, aniżeli o ośrodku naszej ziemi. Coprawda nie brak różnych teorii o tem.

Z własnego doświadczenia nie możemy jednak nic pewnego o tej tajemnicy przytoczyć. Najgłębsze wiercenia, dokonane ręką ludzką, nie sięgają głębiej w ziemię jak 2 i pół kilometra. Wygląda to mniej-więcej tak, jak mikroskopijny rowek, który robak wyżłobi w lupinie jabłka, jeśli znowu porównamy ziemię z jabłkiem.

Poświęcenie kolejki górskiej.



(xy) W Niemczech odbyło się onegdaj poświęcenie nowej wspaniałej kolejki na szczyt Blattfernera. Poświęcenia dokonał kardynał Faulhaber w obecności 300 zaproszonych

gości.

Rycina nasza przedstawia uroczysty akt poświęcenia kolejki.

Przy wierceniach w ziemi pokazało się jasno, że co trzydzieści metrów głębiej temperatura wzrastała o 1 stop. Celsjusza. Jeśli zasada ta odnosi się również do głębszych warstw, w takim razie w głębokości 90 kilometrów musi istnieć piekielna temperatura 3000 stopni Celsjusza, temperatura, w której granit topnieje jak wosk. A jeszcze głębiej, przy 200 kilometrach, musi być tak ciepło, jak na powierzchni słońca. Na ziemi nie ma materji metalu czy kamienia, któreby w tej temperaturze nie przemieniły się w ciała lotne.

Pod skorupą ziemi, tak przyjaćby wypadało, istnieje rozpalona lawa z roztopionych kamieni, a pod nią ocean rozpalonych gazów.

Pięknie, lecz coś w tym rachunku się nie zgadza.

Twarda skorupa ziemi i masy lawy pod nią leżące muszą wywierać niebywale ciśnienie na głębsze warstwy. Im większe jest jednak ciśnienie, tem łatwiej kamienie i metale nawet przy wyższej temperaturze zachowują swą stałą formę. Na drodze ku jądrze ziemi rozgrywa się szalona walka między ciśnie-

niem a ciepłem. Im bliżej środka ziemi, tem wyższa temperatura, ale i tem wyższe ciśnienie. W końcu ciśnienie może być tak wielkie, że żadna temperatura, nawet wręcz fantastyczna, nie będzie mogła przemienić kamień czy metal w ciała płynne czy też lotne. A więc jądro ziemi musi być twarde jak stal.

Można wybierać, jak się komu podoba, obie teorie są prawdopodobne, lecz żadnej z nich nie można dowieść. Można więc sobie wyobrazić, że żyjemy na ziemi, w której wnętrzu zmagają się gorejące gazy, a komu to nie dogadza, ten może twierdzić, że żyje na ziemi, której jądro trwałością swą dorównuje stali. Między skorupą a jądrem ziemi znajdują się jednak stopniałe płynne pokłady kamieni, o czem świadczą wulkany.

Nasza matka ziemia starzeje się. Na jej twarzy tworzą się zmarszczki, a tylko od czasu zależy, kiedy zmarszczki pękną i potworzą się z nich szczeliny ziejące by utorować drogę podziemnym silom. Chyba, że Bóg zechce nadać sprawie inny obrót i klam zada przeciwniom panów Musbytowa i Gregorięgo.

Pielegnuj
swe zęby



tylko dobrymi
środkami, a będą
zdrowe i białe.
Używaj stałego
skonanej pasty



KALODONT
Piękne zęby

dysponentem giełdowym pewnej nowojorskiej firmy meklerskiej. Potem zarobił w jednym dniu milion dolarów, a dzisiaj nie posiada ani jednego centa. Przed dwoma laty odziedziczył 5.000 dolarów i zaczął temi pieniędzmi spekulować na giełdzie. Handlował akcjami bawełny. Nastąpiła gwałtowna zniżka. Livermor wiedział napewno, że przyjdzie po niej gwałtowna zwyżka i zaczął masowo skupować akcje. Nie upłynęła godzina i przysła istotnie zwyżka. Livermore zarobił milion dolarów. W czasie ostatniego krachu giełdowego spekulował na zwyżkę. Przyszła zniżka i stracił wszystko.

Ciekawy jest również wypadek z Józelem Hodleyem. Był on małym spekulantem i zawdzięczał swój majątek małej pomyłce. — Otrzymał raz polecenie zakupienia 5000 akcji National Codage. Polecenie wykonał. Ale gdy kupował ostatnie 50 akcji, popełnił pomyłkę. Kupił zamiast pięćdziesiąt, pięć tysięcy sztuk. Gdy spostrzegł błąd, sądził, że jest zrujnowany. Nie miał tyle pieniędzy, aby za to zapłacić. I stał się nagle cud. Akcje National Codage poszły w górę i Hodley zarobił w tym samym dniu pół miliona dolarów. Dzisiaj przegrał wszystko i jest biedakiem.

Schronisko nocne eksmiljonerów.

Dawny teatr w chińskiej dzielnicy. -- Dwa miliony dolarów w przeciągu 5 minut. -- Majątek dzięki pomyłce.

(xy) Wielkie bankrctwa na giełdzie w Ameryce, będące obecnie na porządku dziennym, mnożą nieustannie liczbę biednych milionerów. Wczoraj jeszcze posiadali wspaniałe pałace, samochody, konto bankowe, sięgające wielu milionów dolarów, a dzisiaj są biedni i nie wiedzą, gdzie schronić głowę.

Dla atych biednych milionerów otworzono obecnie pewnego rodzaju schronisko nocne. W chińskiej dzielnicy Nowego Jorku stoi ruina, która była niegdyś teatrem. Już od dawna budynek jest nieażytkiem. Wynajął go obecnie pewien komitet dobroczynny i oddał go do dyspozycji skrachowanym milionerom. Łóżek tam niema, tylko na podłodze rozestłana jest grubo słoma, na której śpią eksmiljonerzy.

Schronisko to zwiedził niedawno pewien dziennikarz amerykański i znalazł w niem 8 byłych milionerów. Jeden z byłych bogaczy, nazwiskiem Filip Consens, jest zrujnowanym małym spekulantem. W ciągu pięciu minut, które trwały jedno przedpołudnie, zdobył przed czterema laty dwa miliony dolarów na szczęśliwej spekulacji. Aż w ubiegłym roku

przyszedł na giełdzie „czarny dzień“ i znowu w przeciągu pięciu minut, które trwały jedno przedpołudnie, stracił cały majątek. Teraz musi żyć w schronisku nocnym.

Drugim z tych eksmiljonerów, żyjących w schronisku nocnym, jest niejaki J. L. Livermore. Przed kilku laty był jeszcze małym

W poszukiwaniu klejnotów lady Ednam.

W katastrofie lotniczej koło Gravesand zginęły klejnoty wartości 1 milj. dol.

(xy) W czasie strasznej katastrofy samolotowej, która wydarzyła się onegdaj koło Gravesand, samolot pasażerski, pilotowany przez lotnika angielskiego Hendersona, spadł w bagno. W katastrofie zginęło sześć osób, wśród nich wiehrabia Ednam i pani Hendrik Loeffler, żona londyńskiego bankiera. Samolot wynajęła pani Loeffler i wystartowała w Le Touquet, aby udać się do Londynu. Obie panie wiozły ze sobą część kosztownej swojej biżuterji. Lady Ednam posiadała w szkatule wspaniałe sznur pereł. Szkatuła schowana

była w starym kapeluszu. Również pani Loeffler miała w kuferku cenna biżuterje. Gdy znaleziono rozbitą samolot, kuferki zabitych leżały rozrzucone na ziemi. Wiele z bagażu zginęło w bagnie i nie zdołano ich znaleźć. Znikł również kapelusze ze sznurem pereł. Według oświadczenia obu rodzin zabitych wartość biżuterji wynosiła ponad 200.000 funt. szterl. albo milion dolarów. Z polecenia rodzin torfiarze z Gravesand poszukują obecnie zaginionych rzeczy na nieprzystępnym i niebezpiecznym obszarze bagna.

Fabryka szablonów wykonuje szablony malarskie wedle najnowszych artystycznych wzorów szwajcarskich oraz nowoczesnych wzorów do spryskiwania. Na składzie: nowoczesne i praktyczne aparaty do rozpylania farb. **ES-LA** Lwów, ul. Krasickich 9. Zdolnych zastępców Fabryki szablonów **ES-LA** Telefon 72-72. 3934 9. poszukujemy.

Upadek gabinetu w Kanadzie.



(xy) Niespodziewany wynik wyborów do parlamentu w Kanadzie, które skończyły się zupełnym zwycięstwem konserwatystów, doprowadził do upadku liberalnego gabinetu Mackenzie Kinga (nasza rycina) rządzącego od roku 1921.

Obozy przysposobienia wojsk. w Porohach.

Z roku na rok rozwija się i doskonali praca w przysposobieniu wojskowym młodzieży wogóle, a szkolnej w szczególności. D. O. K. VI. w roku bieżącym zrobiło nowe pociągnięcie wazkie, albowiem do miejsc obozów szkolnych stałych, wzgl. ustalonych, utworzyło nowe piękne górskie ognisko, Porohy, w powiecie Bohorodczany. Jest nawet nadzieja, że obok Pasiecznej będzie tu drugi obóz stały, tembardziej, że firma przemysłu drzewnego Liebig i Ska ofiarowała zabudowania tartaczne i odstąpiła plac około 5 morgów na ćwiczenia wojskowe i wychowanie fizyczne.

Porohy leżą na wysokości 600 mtr. nad poziomem morza w wąskiej dolinie Bystrzycy Sołowińskiej, w kotlinie zasłoniętej od północnych wiatrów i przeciągów polskich nizin. Nie jest tu ani przestronno, ani ciasno, ale spokojnie i dobrze w czystym i zdrowym górskim powietrzu.

D. O. K. VI. poruczyło formowanie obozów w Porohach wytrawnemu organizatorowi p. majorowi Witowskiemu. Dzięki niemu młodzież ma opiekę serdeczną i życie dostatnie. Współdziałającymi pracownikami są kpt. Werner, Białoskórski i Górski. Lekarz wojskowy kpt. dr. Chimura ma swej pieczy wszystkich jego pomocy potrzebujących. Pr. Kozłowski kieruje pracami wychowania fizycznego. Czuwają też nad młodzieżą prof. Wieniawa - Długoszewski, delegat kuratorium i Bronisław Faliński. Poza uczniami z gimnazjum kamionieckiego, ćwiczy w Porohach przeważnie młodzież szkół przemysłowych.

W dniu 20 lipca obóz w Porohach obchodził święto otwarcia obozów. O godz. 10-tej została odprawiona uroczysta msza śpiewana przez ks. kanonika Bąkowskiego, proboszcza z Łyśca. W czasie mszy św. odegrała orkiestra uczniów, składająca się z 40 orkiestrantów, kilka utworów, a chór odśpiewał szereg pieśni kościelnych. Po mszy św. wygłosił wzniecone kazanie do zebranej młodzieży ks. kanonik Bąkowski, poczem przemawiali starosta powiatu bohorodczańskiego dr. Nowak, delegat d-ey O. K. VI. pplk. Csadek, kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. we Lwowie, delegat kuratorium dr. Mendys. Na-

stępnie odbyła się defilada bataljonu a o godzinie 13-tej wspólny obiad dla uczniów i zaproszonych gości, który przeszedł w miłym i serdecznym nastroju, na zakończenie zaś zabawa ogrodowa, połączona z przedstawieniem kinematograficznym i tańcami we własnej świetlicy.

Należy podkreślić liczny udział miejscowej ludności huculskiej, która ohocho tańczyła swój taniec narodowy „kołomyjkę“ przy dźwiękach orkiestry.

Następca Cziczierina i jego przeszłość.

Z okazji zamianowania Litwinowa na miejsce Cziczierina komisarzem spraw zagranicznych w Sowiech, prasa zagraniczna podaje ciekawe szczegóły o nowym komisarzu.

Prawdziwe nazwisko Litwinowa brzmi: Majer Wałach. Pochodzi on z Białegostoku, gdzie urodził się w roku 1876. W roku 1901 Wałach uchodził za jednego z najzdolniejszych i najwybitniejszych członków kijowskiego ko-

Ettingera BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagmiotki i zgrubiałe naskórki. 3565

Skład i wyrób:

APTEKA M. ETTINGERA
Lwów, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

mitetu partji socjal-demokratycznej. W roku tym został on po raz pierwszy aresztowany i skazany na zesłanie na Sybir. Przed wykonaniem wyroku Wałach-Litwinow zbiegł jednak zagranicę, gdzie w dalszym ciągu pracował nad przygotowaniem rewolucji w Rosji. Przez pewien okres czasu przebywał później potajemnie w Rosji.

W roku 1908 Wałach-Litwinowa aresztowano w Paryżu pod zarzutem udziału w napadzie rabunkowym, dokonanym w Tyflisie na transport pieniędzy rządowych. Litwinow, wysiedlony z Francji, wyjechał do Anglii i osiedlił się w Londynie, gdzie pozostał do wybuchu rewolucji w Rosji. Po powrocie do kraju Litwinow objął odpowiedzialne stanowisko w komisariacie spraw zagranicznych i zajął się od razu wewnętrzną organizacją tego resortu, pozostawiając Cziczierinowi reprezentację zewnętrzną. Obecnie objął po nim stanowisko kierownicze.

7 milionów dolarów

warta jest pewność prezerwatywy, nabytych w Perfumerji S. FEDERA, Lwów, ulica Sykstuska 7. Tak twierdzą stanowczo dotychczasowi P. T. Odbiorcy. — Kto zaś jeszcze w to wątpi, raczy się sam przekonać, że czegoś tak świeżego, cienkiego i bezwzględnie pewnego jeszcze nie było! — Zajmujący cennik z 5-ciu wzorami za złotych 2/50 (z prowincji w znaczkach pocztowych). Wysyłka poczt. bezwzględnie dyskretna. — Tuzin złotych 4—, 6—, 8—, 9—, 12— Perfumerja S. FEDERA, Lwów, ulica Sykstuska 7. (dom własny). 32492

Zawody strzeleckie we Lwowie.

W bieżącym roku odbędą się we Lwowie V. Narodowe Zawody Strzeleckie, które trwać będą od 30 sierpnia po 6 września br. włącznie. Wszelkie pisma, mogące mieć łączność z Zawodami, należy kierować do Sekretariatu V. Narodowych Zawodów Strzeleckich, który mieści się we Lwowie, przy ul. Janowskiej 5. (Tel. 26-04).

Wszelkich informacji, dotyczących V. Narodowych Zawodów Strzeleckich, oraz wyjaśnień w zakresie ich organizowania, udziela Sekretariat codziennie w godz. od 9—14-tej, ponadto dodatkowo we wtorki i czwartki w godz. od 17—19-tej.

Pełnowartościowe komorne dla mieszkań 1 i 2-izbowych od 1 października.

Bieżący kwartał jest ostatnim, w którym lokatorzy, zajmujący 1 i 2 izbowe mieszkania, korzystają ze zniżonych opłat w myśl artykułu 5 ustawy o ochronie lokatorów.

Opłaty te, wynoszące w II-gim kwartale r. b. 91 proc., z dniem 1. lipca wzrosły o 6 proc., tak, iż do dnia 1. października wynosić będą 97 proc. komornego podstawowego, to jest płaconego w czerwcu r. 1914. Po tym terminie komorne stanie się już pełnowartościowe, to znaczy, iż osiągnie wysokość komornego, płaconego w czerwcu 1914 r. w przeliczeniu na złote polskie.

Zadne inne opłaty, związane z utrzymaniem domów, lokatorów już nie obowiązują. Poza tem ustawa o ochronie lokatorów obowiązuje w całym swem brzmieniu. Nie może

więc gospodarz podwyższać ustawowego komornego, ani też wymawiać wypłacalnym lokatorom mieszkań.

Opłaty za przenoszenie bagażu według nowej taryfy dla numerowych.

Ministerstwo komunikacji ustaliło jednolity wzór taryfy dla numerowych na terenie całego kraju. Taryfę szczegółową ustala według wzoru właściwa dyrekcja kolei zalecając zawiadowcom stacji wywieszanie taryfy w dostatecznej ilości w budynkach stacyjnych i na peronach tak, aby podróżni mogli się szybko i łatwo orjentować. Uszkodzone ogłoszenia taryfowe muszą być natychmiast zastąpione nowymi.

Numerowi żądający za swe usługi nieuzasadnionych opłat powinni być doraźnie pociągani do surowej odpowiedzialności, a w razie powtarzających się z ich strony przekroczeń, usuwani od obsługi podróżnych.

FUTRA FUTRA

Bibrole, nutrzyty, skórki platynowo-popielate, imitacje tomaków, szopów, borsuków, lisów niebieskich itd., jakoteż i błamy — sprzedaje handlarzom futer i konfekcji

REPREZENTANT FABRYKI 3838
O. I. PIPERSBERGA Bleisko-Wiedeń

GUSTAW NEUMAN
Lwów, Trybunalska 16. Telef. 76—71.

Dźwiękowe
Klifo
APOLLO

W dalszym ciągu wyświetla najwspanialszy film dźwiękowy w dramacie erotycznym

Z GRETA GARBO

p. t. „Władczynie miłości“

Nadprogram: Dodatki dźwięk.

W niedzielę o godzinie 11:45

Poranek dźwiękowy. 4127

Pancernik dla zwalczania korsarzy.



(xy) Duński pancernik „Niels Juel“ (najsza rycina) ma być sprzedany za cenę 24 milionów złotych rządowi chińskiemu. Sprzedaż ta jest wynikiem uchwał parlamentu duńskiego, zmierzających do rozbrojenia na morzu. Pancernik służyć będzie rządowi chińskiemu do zwalczania korsarzy, grasujących nieustannie na wodach chińskich. Jako jednostka bojowa pancernik nie przedstawiał żadnej wartości. Posiadał za słabe działa i za małą szybkość. Używany był w ostatnich czasach do celów reprezentacyjnych.

Uczelnia polska na Dalekim Wschodzie.

Mało komu wiadomo, że na Dalekim Wschodzie, o dziesięć tysięcy kilometrów od Polski, na terytorjum chińskiem, istnieje jako strażnica polskości uczelnia, która wychowuje, kształci w duchu polskim i katolickim młodzież polską, wypuszczając co roku ze swych murów po kilkunastu abiturjentów, nie gorzej przygotowanych do studjów wyższych od maturzystów w gimnazjach w Polsce.

Uczelnia ta jest gimnazjum polskie w Charbinie. Ostatnio odbył się w tym gimnazjum akt uroczysty zakończenia roku szkolnego i wręczenia maturzystom i maturzystkom świadectw dojrzałości. Kolonja polska w Charbinie święciła akt ten niezwykle uroczysto.

Stworzenie tego gimnazjum jest zasługą długoletniego proboszcza parafji charbińskiej, ks. Władysława Ostrowskiego, a utrzymanie go na wysokim poziomie dyre-

FROM KURSA SAMOCHODOWE I MOTOCYKLOWE

KOMPLETY AMATORÓW ::

Lwów, Leleweła 3, przy Akademickiej. Tel. 81-71.

32351

która gimnazjum p. Janiszewskiego, oraz grona nauczycielskiego. Dużą zasługą przypada również miejscowej kolonji polskiej, oraz placówce konsularnej w Charbinie, która wystarała się od rządu polskiego o pomoc dla uczelni.

Oryginalny aparat „GILLETTE“

z jednym nożem za Zł. 2 — poleca 4068
PERFUMERJA KORKESA, ul. Hallicka 16.

O kościół na Helu.

Dziś na Helu rzymsko - katolickiego kościoła nie ma. Jest tylko mała kapliczka na 10 do 20 osób. Dlatego zebrani na wiecu, zwołanym przez Komitet budowy kościoła rzymsko - katolickiego w Helu, w celu ujednostajnienia opinji co do wyboru miejsca, na którym ta świątynia ma być wzniesiona, po wysłuchaniu wyjaśnień prezesa Zarządu budowy kościoła i wypowiedzeniu opinji zebranych letników, po wyczerpującej dyskusji, przyszli do przekonania; że wydzielony przez Dyрекcję Lasów Państwowych plac pod kościół nie odpowiada swemu przeznaczeniu, gdyż świątynia rzymsko - katolicka winna być wzniesioną na Helu na czołowym miejscu, jako taka, która reprezentuje ideały religijne i narodowe polskiej ludności katolickiej, nie tylko miejscowej, ale i przyjezdnej, tłumnie Hel z całej Polski odwiedzającej. Najodpowiedniejszym ku temu jest plac przy głównym gościńcu, łączącym stację kolejową z latarnią morską, a znajdującą się przed placem obecnej kaplicy katolickiej. W ten sposób świątynia, w tym miejscu wzniesiona, stanie w pobliżu siedzib katolickiej ludności i w pobliżu tej dzielnicy, która powstaje właśnie obok stacji, a zaludnia się przez rdzennie polską katolicką ludność.

W tym celu uchwalono zwrócić się z prośbą do Dyрекcji Lasów Państwowych o przydzielenie wymienionego placu pod budowę kościoła rzymsko - katolickiego w Helu i o oddanie go do dyspozycji Komitetu. Projekt kościoła jest już gotów i przedstawia się wprost wspaniale.
Dr. R. St.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY 4112

B. BERGERA i Dra Z. HERZERA
Legjonów 7. Nowoczesna technika.
Ulgi w spłatach. tel. 87-28.

„Kochałem ją zanadto!“

Dramat miłosny w hotelu paryskim.

(xy) Do komisariatu jedenastej dzielnicy paryskiej przyszli onegdaj rano dwaj mężczyźni. Jeden z nich wylegitymował się jako właściciel hotelu z Rue de Crimee.

— Człowiek ten zabił u mnie przed chwilą kobietę! — oświadczył właściciel hotelu.

Natychmiast wysłano tam policję i sanitariuszy. Znaleziono tam na czwartym piętrze leżące na kurytarzu martwe ciało kobiety. Krew sypłała z wielu wielkich ran, na głowie, piersiach, ramionach, zadanych prawdopodobnie nożem. Stwierdzono, że zabiła była 24-letnia Julja Chauffard, mieszkająca stale w hotelu.

Przesłuchano następnie mordercę, Kami-

la Dide, urodzonego w roku 1901 w Paryżu.

— Kochałem ją zanadto! — oświadczył — a tak dalej trwać nie mogło. Była przez rok moją kochanką i opuściła mnie teraz, ponieważ musiałem poddać się operacji żołądka.

Proces o obciętą pierś kobiecą.

Czy można obciąć pierś żonie za zgodą męża.

(xy) Wydarzył się niedawno we Francji wypadek, że znana sportsmenka francuska, pani Violette Morris, kazała sobie obciąć obie piersi, aby móc swobodnie kierować samochodem i uprawiać bez przeszkód wszelkie

rodzaje sportu. Ale to była operacja dobrowolna, za wolą i zgodą pani Morris i nikt nie miał prawa sprzeciwiać się temu.

Zupełnie inny wypadek wydarzył się natomiast niedawno w Paryżu, którego epilog

Uświadomienie!

Mała część publiczności nie wie jeszcze, że pasta do zębów

CHLORODONT

nie pieni się. Jest to najważniejsza zaleta CHLORODONTU, która potwierdza, że CHLORODONT nie zawiera mydła.

Pasta CHLORODONT posiada równocześnie bardzo ważną zaletę, że nie drażni dziąseł, tylko wręcz przeciwnie konserwuje całe uzębienie i dziąsła.

Kto sobie to zapamięta, będzie zawsze używał CHLORODONT.

Motto: Zawsze i wszędzie

CHLORODONT

Wróciła do jednego z swoich dawnych przyjaciół, Portugalczyka Ramosa, z którym też mieszkała w hotelu przy ulicy de Crimee. Nie mogłem żyć bez niej.

Sledztwo wykazało, że Dida przygotowywał już oddawna zamach na swoją kochankę. Zjawił się raz w hotelu i zażądał widzenia się z panną Chauffard. Kiedy opuścił jej pokój, oświadczył właścicielowi hotelu:

— To jest moja była żona. Ale jeśli nie chce żyć ze mną, zmuszę ją do tego.

Właśnie, gdy chciał opuścić hotel, spotkał się z swoim szczęśliwym rywalem Ramosem. Spotkanie to zdenerwowało go, powstała sprzeczka, a potem bójka. Musieli ich rozdzielić przechodnie.

Dida przychodził jeszcze kilkakrotnie do hotelu. Onegdaj przybiegła do właściciela hotelu pani, odnajmująca pokój, sąsiadujący z pokojem Julji Chauffard, i oświadczyła, że jakiś mężczyzna usiłuje wdrzeć się siłą do pokoju jej sąsiadki. Właściciel hotelu udał się tam natychmiast i zastał Dide, usiłującego włamać się do pokoju. Na widok właściciela hotelu Dida opuścił kurytarz, ale zjawił się widocznie niespostrzeżenie w pół godziny potem, ponieważ usłyszano wołania o pomoc. Kiedy otwarto drzwi pokoju, z którego dolatywały jęki, ujrzano Julję Chauffard leżącą na podłodze w kałuży krwi. Wskazała ona na Dide i krzyknęła:

— Popatrzcie, co on ze mną zrobił!

Potem zemstała. Dida w zamieszaniu uciekł. Właściciel hotelu dogonił go w chwili, gdy wsiadał do samochodu. Przytrzymał go i odprowadził do komisariatu policji.

Dida nie stawiał żadnego oporu i oświadczył:

— Jestem zadowolony, ponieważ zrobiłem swoje!

Policja wybadła, w jaki sposób dostał się Dida powtórnie do hotelu. Wyszedł on poraz pierwszy przez okienko w dachu, a po upływie pół godziny wrócił tą samą drogą i dostał się do pokoju panny Chauffard, gdzie zakłócił ją nożem.

Kinoteatr
PALACE

W niedzielę 3. VIII. b. r., o godz. 12 w południe WIELKI PORANEK
Wspomniały erotyczny film dźwiękowy p. t. 32428

SZALONY KSIĄŻĘ W głównych rolach: Joan Crawford i William Haines.

Wyprawa na połów śledzi.



(xy) Na wiadomość o pojawieniu się na morzu Północnym pierwszych większych ławie śledzi, wypłynęły na morze wszystkie statki i parowce rybackie, czekające dotąd

spokojnie w porcie.

Rycina nasza przedstawia odpłynięcie floty parowców i statków rybackich na morze Północne na połów śledzi.

rozegra się niebawem przed sądem. Niejaka pani Le Loarer miała na piersi malutką narośl, która psuła przezystą biel jej ciała. Postanowiła więc pozbyć się jej. Udała się w tym celu do znanego chirurga paryskiego, doktora A. w celu konsultacji. Lekarz obejrzał narośl i oświadczył, że to jest bagatelka. Mała operacja i nie będzie ani śladu. Za trzy dni pani Le Loarer będzie wyleczona.

Uspokojona tem pani Le Loarer zgodziła się na operację. Uspiono ją w obecności męża, który wszędzie jej towarzyszył. I doktor A. zaczął swoją pracę. Nagle w ciągu operacji doktor odezwał się do męża:

— Gorzej jest, niż początkowo sądziłem. Trzeba... obciąć pierś.

Pan Le Loarer zbladł i skinał potakująco głową na znak zgody. Kiedy pani Le Loarer obudziła się z narkozy, nie miała już piersi. Była jak Amazonki, które obeinały jedną pierś, aby móc lepiej strzelać z łuku.

Ale pani Le Loarer nie jest amazonką. — Zaskarżyła przez swojego adwokata doktora A. o odszkodowanie w kwocie 150.000 franków za obcięcie jednej piersi bez jej zgody.

Sprawa rozegra się niebawem przed sądem. Chirurg bronić się będzie tem, że operacja była konieczna i że dokonał jej za zgodą męża pani Le Loarer.

Ale czy mąż może dysponować piersią swojej żony? Kwestję tę będzie musiał rozstrzygnąć sąd.

„Klub udreńczonych mężów“.

Anglja jest typowym krajem osobliwych klubów i stowarzyszeń.

Niedawno w Liverpoolu powstał „Klub udreńczonych mężów“.

Przeszło 400 mężczyzn, dźwigających ciężkie jarzmo małżeńskie, postanowiło się połączyć w organizację, aby wspólnymi siłami bronić się przed szykanami ze strony żon.

Jakimi środkami zamierzają się postugiwać dla osiągnięcia tego celu — niewiadomo narazie.

W Londynie istnieje cały szereg organizacji o charakterze klubowym.

Np. rozwija swą działalność oczywiście potajemnie „Klub morderców“, który przejął na siebie niesamowite tradycje „Klubu dla zwalczania cnoty“.

O obniżenie cen mięsa.

Bydło potaniało o 50 procent a drożyzna mięsa trwa nadal.

(K. D.) Odnośnie do naszej onegdajszej notatki na temat kartelu rzeźników przy dostawach wojskowych, otrzymaliśmy ze sfery gospodarczych garść uwag, z których wynika, że t. zw. kartel mięsny dotyczy również i cywilnych konsumentów, odbijając się na nich bardzo dotkliwie: Województwo jak i Magistrat lwowski winny zainteresować się nieuzasadnioną drożyzną mięsa i celowymi zarządzeniami położyć kres wyzyskiwaniu ogółu społeczeństwa uginającego się pod ciężarem trudnych warunków gospodarczych i finansowych.

O ile nam wiadomo nawet centralne władze warszawskie odniosły się do Województwa z poleceniem przeprowadzenia rewizji cen, w pierwszym rzędzie artykułów spożywczych codziennej potrzeby. Tymczasem nie widzimy nic, coby wskazywało, że na lwowskim gruncie sprawę tę wzięto sobie do serca.

Od kilku lat jak wiemy, ceny żywego materiału podobnie jak inne produkty rolnictwa, stale spadają. Od początku wojny podobnej niżki jeszcze nie notowano. N. p. gdy przed 3 lata cena 1 kilograma żywej wagi dobrego bydła opasowego wynosiła 1 zł. 60 gr., to obecnie ten sam gatunek kosztuje 90 gr. Cielęta przed 3 lata płacono po 1 zł. 70 gr. za kg. żywej wagi, a obecnie 70 gr. Trzoda chlewna spadła z 2 zł. 40 gr. na 1 zł. 60 gr. Zapytać należy w jakim też stosunku powinny ulec redukcji, ceny mięsa i przetworów mięsnych.

Gdy wglądniemy do obecnych cenników urzędowych i porównamy je z urzędowymi cennikami z przed kilku lat, to różnicy prawie żadnej nie znajdziemy i stwierdzimy tylko, że nawet niektóre pozycje obecnie są wyższe.

Istnieje jeszcze przecież komisja cennikowa, która dawniej przynajmniej przy każdej

Istnieje również klub ludzi, którzy źle grają w golfa, a dobrze piją piwo, dalej „Klub szulerów“, którzy grają zasadniczo tylko w fałszywe w karty, „Klub włóczęgów“ zobowiązujących się porzucić dom i rodzinę na kilka tygodni w roku, aby przepędzić ten czas wesoło — na swobodzie.

„Klub stuletnich“ skupia ludzi, pragnących w zdrowiu i rzeźkości dożyć stu lat wieku. Klub ten pozostaje z związku z „Towarzystwem dla zapobiegania przedczesnym pogrzebom“.

Autodorożki o niższej taryfie na wycierki, śluby i t. p. jakoteż na kilometry zamawiać można we firmie „LUMEN“ Oskar Fassler, Lwów, pl. Marjacki 4. tel. 26-90. 4065

Tragiczne zakończenie święta strażackiego.

Niezwykle tragicznie zakończyło się święto strażackie w miejscowości czeskiej Rybna. Pewna grupa strażaków zamiejscowych wracała w stanie podchmielonym autobusem do domu, gdy nagle z powodu nieuwagi kierowcy wydarzyło się straszne nieszczęście. Na ostrym skreście kierowca stracił panowanie nad kierownicą i autobus uderzył o drewnianą poręcz mostu, rozbijając ją, poczem z wysokości kilku metrów wpadł w mały strumień. Ze szczątków autobusu wydobyto 20 ofiar, których pogotowie zawiozło do pobliskiego szpitala. Trzech strażaków znalazło śmierć na miejscu. Kierowca autobusu wyszedł bez szwanku, lecz po tej strasznej katastrofie popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru.

Kupuj towary krajowe

niższe lub wyższe cen zbierała się w ratuszu pod przewodnictwem wiceprez. Schleichera i wspólnie z delegatem Województwa kalkulowała ceny, uwzględniając w nich także i godziwy zarobek przemysłowców.

Władze przez specjalnych agentów kontrolowały sprzedaż po placach i sklepach, a Województwo nakazywało Magistratowi surowo karać grzywną przekraczających ceny, zawarte w ustalonej taryfie.

Dziś natomiast, względnie od czasu nastania w mieście rządów komisarycznych, odnosi się wrażenie, jak gdyby powołane czynniki odsuwały od siebie tę drażliwą rzecz i nie chciały narażać się przemysłowej branży rzeźniczej.

Rozumiemy, że przy kalkulacji cen mięsa i przetworów mięsnych, muszą być uwzględnione i wszelkie obciążenia, spadające na rzeźników, bo nie można nie widzieć rzeczywistych ciężarów w prowadzeniu tej gałęzi przemysłu. Ale chyba znaczna około 50 procentowa niżka cen bydła, mimo wszystko nie może nie spowodować bardzo znacznej redukcji cen mięsa i wyrobów mięsnych.

Pewien wyjątek stanowi tu cena tłuszczów zwierzęcych, ale tylko konkurencja spadku ceny masła, spowodowała nieznaczną niżkę tłuszczów zwierzęcych. Bo gdyby nie to, można być pewnym, że ceny tłuszczów nawet tej drobnej niżce by nie uległy.

Spodziewamy się, że obecne Przyrdjum miasta raczy się zainteresować powyższymi uwagami i zanim skończą się wywechasy letnie — zajmie się ono problemem cen mięsa i postara się skutecznie o słuszną i sprawiedliwą ich redukcję.

Rabunkowy napad U. O. W. pod Bóbrką. Manifestacyjny pogrzeb ofiary obowiązku.

(K. D.) Pogrzeb bohaterskiego posterunkowego, śp. Józefa Molewskiego — jak nam z Bóbrki donoszą — odbył się wczoraj popołudniu. Tak potężnej żałobnej manifestacji nie widziało to miasto odszeregu lat. Wzięła w tym smutnym obrzędzie całą Bóbrka i okolica. Kondukt prowadził ks. kanonik Ostachowicz w asystencji licznych duchowieństw. Za orkiestrą pocztowców ze Lwowa kroczyła kompanja honorowa policji, dalej delegacje nosiły przeszło dwadzieścia wieńców od władz, stowarzyszeń, organizacji, kolegów itd. Trumnę ze zwłokami bohatera umieszczono na przybranym w zieleni chłopskim wozie.

Rozpacz postępującej rodziny nie miała wprost granic, wywołując również gorące iży współczucia wśród towarzyszącego orszakowi kilkunastotysięcznego tłumu.

Z ramienia województwa wziął udział w pogrzebie wicewoj. Drojanowski. Po egzekwacjach w kościele parafialnym skierował się kondukt na cmentarz. Po drodze, z balkonu starostwa pożegnał zwłoki starosta Chmielewski. Nad otwartą zaś mogiłą przemówił komendant wojewódzki P. P. insp. Abczyński: „Śp. Józef Molewski służył w policji od roku 1920 i przez cały czas ten był dobrym i sumiennym pracownikiem i padł od kuli niezwykłego opryszka, a z ręki skauta - ruskiego „plasta“ — bandyty.

Czem jest skauting na całym świecie? Jest rodziną, społeczeństwem ludzi dobrej woli, męskiej, rycerskiej etyki i umiłowania świata. Ten skauting, który ma w swoich szeregach zabójców tego rodzaju, co zabójca śp. post. Molewskiego, strzelającego do leżącego już bezbronnego rannego na ziemi i dobijającego go w tak podły sposób, nie jest skautingiem w tym znaczeniu, a jest bandą zbrodniarzy, których słusznie międzynarodowy skauting do swego grona przyjąć nie chce. Kula z ręki kolegi policjanta zabitego, słusznie dosięgła mordercę. A ręka sprawiedliwości

Najjaśniejszej Rzplitej prędzej czy później dosięgnie pozostałych zbrodniarzy tej organizacji. Sprawiedliwość ta nareszcie urwie łeb tej zmiłi wychodowanej na zbyt łagodnej pierśi Najjaśniejszej Rzplitej.

To też zbrodniczy strzał ten do polskiego policjanta nie osłabi ani nawet nie zachwieje pozostałych. Każda taka mogiła jest jednym więcej świadectwem polskości tej ziemi. I my policjanci pozostali przy życiu, tembardziej mocniej staniemy na tej bezspornie polskiej ziemi, będziemy jeszcze z większą energją i zaparciem się siebie nadstawiali swe pierśi w obronie tego ładu i spokoju prawych obywateli Rzeczypospolitej i tępieniu wrogów tego porządku, co w imieniu pozostałych trzech tysięcy policjantów województwa lwowskiego, jako ich komendant, na grobie tym ślubuje.

Chcę i dlatego mówię tak głośno, aby słowa te moje usłyszeli ci, z szeregów których wyszedł plastun-morderca.

Ty zaś kolego, zrodzony w ziemi Poznańskiej, złożyłeś kości swoje w ziemi Lwowskiej, śpiąc tu snem wiecznych, niech Ci się wieża śni ta Polska Wielka i Spokojna“.

Padły grudki ziemi na trumnę śp. bohatera rzucone przez duchowieństwo, reprezentantów władz, rodzinę i kolegów. Urosła świeża mogiła, będąca symbolem łączności kresów zachodnich, skąd pochodził Zmarły, z naszymi rubieżami wschodnimi.

Śledztwo przeciw sprawcom rabunku trwa w dalszym ciągu. Prowadzi je kom. Bilewicz ze Lwowa. Aresztowano szereg gimnazjalistów ruskich, głównie z pośród obozujących w Kurowicach członków „Plasta“.

Pogrzeb terrorysty śp. Piseckiego odbył się wczoraj w Chlebowicach, staraniem tamtejszej gminy.

Dymisja p. Schmala.

Komisarz Okr. Związku Kas Chorych p. Henryk Schmal, jak się dowiadujemy, wniósł do Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. swą rezygnację z zajmowanego stanowiska. Jak słychać, najprawdopodobniej dymisja jego zostanie przyjęta.

Kapitalizacja czyli jednorazowa wypłata rent inwalidzkich.

W ostatnich dniach wydane zostało przez ministrów: spraw wojskowych, pracy i opieki społecznej oraz skarbu rozporządzenie, zmieniające dotychczasowe przepisy o kapitalizacji rent inwalidzkich.

Kapitalizacja rent inwalidzkich polega na jednorazowej wypłacie renty za ustalony okres czasu, przyczem inwalida zręka się po upływie tego okresu czasu, — pretensyj do zaopatrzenia ze skarbu państwa. Kapitalizacja może być całkowita lub częściowa, zależnie od orzeczenia specjalnej ad hoc powołanej komisji z udziałem lekarza.

W myśl rozporządzenia, do załatwiania spraw kapitalizacji rent inwalidzkich uprawnione będą nie wszystkie starostwa jak dotychczas, lecz tylko te starostwa, w których znajdują się referaty do spraw inwalidzkich. Komisarjat rządu na m. st. Warszawę nie będzie zasadniczo załatwiać w dalszym ciągu spraw kapitalizacji rent, stanowiąc jednak będzie w tych sprawach instancję odwoławczą.

Rozporządzenie postanawia również, że lekarz referatu inwalidzkiego starostwa wchodzi z urzędu w skład komisji lekarskiej dla spraw kapitalizacji rent inwalidzkich.

Bardzo smutne przepowiednie.

Londyński „Sunday Express“ teraz dopiero ogłasza artykuł Conan Doyle'a, złożony temu pismu na krótko przed śmiercią popularnego pisarza. Artykuł ten stanowi zbiór przepowiedni z krainy duchów, zakomunikowanych autorowi podczas seansu spirytystycznego. Bardzo to niedobre przepowiednie, bo oto jeszcze w bieżącym roku 5 krajów leżących na wschodnich wybrzeżach morza Śródziemnego ma wskutek katastrof naturalnych zniknąć z powierzchni ziemi. Z Atlantyku ma się wyłonić nowa ziemia, a natomiast wielkie obszary nadmorskie Ameryki i Europy zachodniej zostaną zupełnie zniesione przez fale. Podczas tych kataklizmów zginie bardzo wiele ludzi, lecz i w tem będzie pewien system, ginąć bowiem będą ludzie źli i mało wartościowi, najlepsi natomiast zostaną oszczędzeni.

Zdjęcia fotograficz. na 430 klm.

Stosunkowo niewiele słyszy się o rozwoju fotografii na odległość, a tymczasem technika w tej dziedzinie, podobnie jak w innych, postępuje naprzód siedmiomilowymi krokami. W Ameryce doświadczeniom z tego zakresu poświęcił się kapitan Stevens z wojsk lotniczych, który doszedł już do niebywanych rezultatów, utrwalając na płycie fotograficznej nawet bardzo odległe objekty.

W staniu Oregon, nad jeziorem Krater, kpt. Stevens dokonał zdjęć na odległość z samolotu z wysokości 7.000 metrów. Na zdjęciu tem widać dokładnie góry Mount Jefferson, Mount Hoot, w tyle zaś Mount Ranier, która znajdowała się dokładnie w odległości 430 klm. od punktu projekcji samolotu. Odległość ta odpowiada prawie odległości między Warszawą a Pragę Czeską w linii powietrznej.

Zjawia w loży teatralnej.

Tajemnicza dama. -- Torebka z 19 wieku. -- Sensacja w kołach spirytystycznych.

Niedawno w jednym z najpopularniejszych teatrów operetkowych w Chicago, po przedstawieniu, gdy już pogaszone lampy, udał się zarządca budynku teatralnego mr. Rowland, na codzienną inspekcję. Bawiąc właśnie na widowni, zauważył w loży pierwszego piętra słabe światło. Była to loża numer 21. Mr. Rowland pośpieszył natychmiast na górę. Ponieważ loża była już zamknięta, musiano zawołać służbę. Drzwi otworzono, lecz — loża była pusta. Nagle tajemnicze światło pojawiło się dokładnie naprzeciw w loży 41. Gdy i tam się udano, zjawisko znikło, lecz ukazało się znowu w loży 21. Zarówno mister Rowland, jak służba uważali złudzenie optyczne za wykluczone.

Najskrupulatniejsze poszukiwania nie odniosły żadnego rezultatu. Zjawisko to niezwykłe powtórzyło się jeszcze dwukrotnie. Zjawia ukazywała się zawsze w tej samej loży.

Drugi występ tajemniczej zjawy odbył się następnego wieczora wśród następujących okoliczności: Gdy przed rozpoczęciem przedstawienia do loży wszedł pewien kupiec z żoną, spostrzegli, że siedzi tam niemodnie ubrana dama i zażądali od biletera jej usunięcia. Na wezwanie biletera, aby opuściła lożę, dama nic nie odpowiedziała, patrząc z naprężeniem na scenę, gdzie przedstawienie się już rozpoczęło. Gdy bileter, który nic nie wiedział o wypadkach dnia poprzedniego, zbliżył się do damy, zniknęła ona nagle.

Bileter przeraził się okropnie... Lożę zam-

knęto i zbadano dopiero po ukończeniu przedstawienia. Nic jednak nie znaleziono...

Na przedstawienie w dniu następnym biletów do loży nr. 21 umyślnie nie sprzedano. W loży zajął miejsce sam Mr. Rowland, czekając w naprężeniu dalszych wypadków. — Pierwszy akt odbył się spokojnie. Gdy kurtyna podniosła się poraz drugi i nikt się w loży nie pojawił, myślał już mister Rowland, że może odejść. Gdy jednak wstał i odwrócił się spostrzegł w beznierem przerażeniu, że za nim na fotelu siedzi jakaś dama w staromodnej zielonej sukni. Twarz jej była zasłonięta welonem. W ręce nieznajoma trzymała torebkę. Mr. Rowland stał przez kilka sekund jak wryty. Gdy przyszedł do siebie — wizja już zniknęła. Pozostała jedynie torebka!

Zajście to zauważono z dwóch łóż przyległych. Widzowie, znajdujący się w tych lożach, również widzieli zieloną damę.

Zbadano torebkę. Jest ona staroświecka; noszono takie torebki gdzieś z końcem 19-go wieku. Torebka była próżna. Zjawia już więcej się nie pojawiła.

Tajemnicza ta afery nie została wyjaśniona. Trudno przypuścić, aby wszystkie osoby, które widziały zieloną damę, doznały halucynacji. Inaczej zaś tego zjawiska wyjaśnić nie można.

W kołach spirytystycznych wiązają ukazanie się zielonej damy z samobójstwem pewnej aktorki chicagowskiej przed trzydziestu latw...

Kobiety amerykańskie przeciw prohibicji.

Ponieważ prohibicja nie przyniosła poprawy moralności małżeńskiej i rodzinnej.

(xy) Akcja przeciw zakazowi używania alkoholu przybiera w Stanach Zjednoczonych coraz szersze rozmiary. Zdobyła ona licznych zwolenników wśród kobiet. Przewodczyni przeciwniczek alkoholu, pani Charles Sabin, osobistość znana w amerykańskim towarzystwie, donosi, że w przeciągu dwunastu miesięcy zgłosiło się do Ligi przeciwohobicyjnej około 200.000 kobiet. Przepowiada ona, że niebawem zbuntują się przeciw prohibicji wszystkie kobiety amerykańskie. Ten ruch wśród kobiet dowodzi, że w zapatrywaniach ich na kwestję prohibicji nastąpił w ostatnich czasach olbrzymi przewrót. Pani Sabin wyjaśnia, czemu przypisać należy tę zmianę w zapatrywaniach. — Jeśli kobiety amerykańskie były początkowo zwolenniczkami zakazu, to dlatego, że spodziewały się poprawy moralności małżeńskiej i rodzinnej. Ale ustawa o prohibicji zawiodła ich nadzieje. Doświadczenie wykazało, że z prohibicją jest w Ameryce jeszcze gorzej niż przedtem. W miejscu, gdzie był przedtem policyjnie dozwolony lokal z napojami alkoholowymi, powstały obecnie cztery tajne wyszynki. Są one stale pełnione, posiadają bowiem urok lokalu zakazanego. Zamiast dawnego umiarkowanego picia, nastąpiło obecnie nadmierne używanie tajnie sprzedawanego alkoholu.

Wystarczy rzucić okiem na więzienia. Trzydzieści procent przestępców, zapelniających więzienia Stanów Zjednoczonych, to ludzie, którzy przekroczyli ustawę o prohibicji. Równocześnie, jak wykazuje statystyka, koszt państwa dla celów zwalczania „bootleggerów” i ludzi, przekraczających ustawę o prohibicji, wzrosły w roku ubiegłym o 24 miliony dolarów.

Natomiast organy związkowe, agitujące za utrzymaniem prohibicji, domagają się energicznego poszukiwania alkoholu, aresztowania szmuglerów i handlarzy, konfiskowania alkoholu. Policja prohibicyjna donosi z dumą, że udało się jej odkryć w tych dniach w różnych miejscach wybrzeża oceanu Atlantyckiego różne gatunki whisky, brandy i likierów, wartości 350.000 dolarów. Znaleziono je na trzech okrętach, których właściciele powędrowali do więzienia. Największy łup zdobyła policja na pokładzie parowca „Patria” w Brooklynie, gdzie znaleziono 4.000 butelek likieru francuskiego pochodzenia. Równocześnie znaleziono w okolicy „Antonia” tysiąc skrzyń z najlepszym szkockim whisky, a na okręcie „Blanche” koło Block Island 500 skrzyń. Wszystek ten alkohol zniszczono.

Awantury komunistów w Drohobyczu.

6 wichrzycieli i obfita literatura komunistyczna wpadła w ręce policji.

Drohobycz, w sierpniu.

(hi) W czasie onegdajszego odczytu na temat: „Wschód a budząca się Europa”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie kursów wieczornych „Poale-sjon” lewica w Drohobyczu w lokalu „Zjednoczenia” przy ulicy Szezewenki, doszło do ogromnych awantur wywołanych przez grupę komunistów.

W czasie zakończenia odczytu przez prelegenta z Warszawy Drapkina, garstka wyrostków komunistycznych rozrzuciła ulotki o treści antypaństwowej. Będący na sali staroosterunkowy służby śledczej Feldman, usiłował jednego wywrotowca przyłapać, co spowodowało ogólną bijatykę na łaski i krzesła. Poważniejszych ran nikt nie odniósł. — Jednakowoż sfluczone zostały wszystkie szyby w lokalu, wartości kilkuset złotych. Przy pomocy przybytych na pomoc posterunkowych przywrócono spokój, przyczem aresztowano 6 znanych komunistów, mianowicie Markusa Gottlieba, Naftalego Tahlera, Her-

mana Raucha, Wolfa Herschmana i Lorke Heilig. Odstawiono ich do sądu okręgowego w Samborze. Po drodze wnosili oni wrogie okrzyki, wywołując tu i ówdzie zbiegowisko.

Należy dodać, że aresztowani zostali niedawno tymczasowo zwolnieni z aresztów sądowych w Samborze, gdzie toczy się przeciwko nim śledztwo karne za wystąpienia antypaństwowe przed dniem 1. maja br. w Drohobyczu. Pozostawali oni pod dozorem policji.

Równocześnie dowiadujemy się, że dnia 29. ub. m. funkcjonariusze policji przyaresztowali w Drohobyczu obok dworca kolejowego Drohobycz-Miasto komunistę Maksa Rudoja w chwili, gdy rozrzucał ulotki komunistyczne, mające być przeznaczone dla robotników. wychodzących z tartaku Kumerkera.

Znaczny plik ulotek i broszury skonfiskowano, a podlegacza oddano do dyspozycji władz sądowych w Samborze.

Przewrót komunistyczny w Chinach.

Sukcesy czerwonej armji.

Szanghaj. (PAT.) 4.000 komunistów zbliża się do miasta Kiu-Kiang. Europejczycy przygotowują się do ewakuacji.

Londyn. 60-tysięczna armja czerwona zdobyła szereg nowych punktów i maszeruje na Hankau.

Armja komunistyczna rozporządza wielką ilością samolotów.

Dowództwo czerwonej armji wydało odczwę, w której oświadcza, że wkrótce zostanie zlikwidowany rząd narodowy w Chinach i ogłoszona zostanie republika radziecka.

Hankou. (PAT.) Został tu ogłoszony stan wojenny. W Wu Czang aresztowani ostatnio komuniści zostali dziś rano straceni.

Beikin. Czołowe oddziały armji czerwonej po zdobyciu miasta Czang-Sza, stolicy prowincji Hunan dotarły już do prowincji Kiang-Si i w okolicy Liu-Yang zajęły 18 wsi i miasteczek. Marsz wojsk czerwonych nie

natrafia prawie na żaden opór ze strony słabych sił wojsk rządowych, które w nieładzie pierzchają przed przeciwnikiem.

Wszystkim europejczykom, przebywającym w tych okolicach, udało się szczęśliwie uciec.

Ludność miasta prowincji Hunan w panice opuszcza swe siedziby i ucieka na północ, gdyż istnieje obawa, że wojska czerwone przepuszcza szturm na Hankou.

PRZYGOTOWANIA JAPONJI.

Tokio. (PAT.) Ze względu na ciężką sytuację, która panuje w górnym biegu rzeki Jang-tse 4 krążowniki japońskie i 200 strzelców morskich otrzymało rozkaz poczynienia przygotowań do natychmiastowego wyjazdu do Chin. W kołach międzynarodowych panuje przekonanie, że Japonja w porozumieniu z innymi mocarstwami mogłaby doradzić Chi-

nom. natychmiastowe zaprzestanie wojny wewnętrznej w celu wspólnego wystąpienia przeciw komunistom.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Łódź. (PAT.) We czwartek popołudniu autobus kursujący na linii Łódź—Konin w pobliżu Poddebic wpadł na przejeżdżający wóz. W ostatniej chwili szofer usiłował skrócić w bok, jednakże nie zdołał zapobiec katastrofie. Wskutek zderzenia autobus i wóz wpadły do przydrożnego rowu. Czterech z pasażerów autobusu, oraz woźnica wozu odnieśli ciężkie rany. Pierwszej pomocy udzielono im w aptece w Poddebicach, następnie zaś przewieziono do szpitala w Łodzi.

MINISTER PERNOT W GDYNI.

Gdynia. (PAT.) Do Gdyni przybył wezorem francuski minister robót publ. Pernot w towarzystwie wiceministra komunikacji p. Czapskiego, sekretarza ambasady francuskiej i innych. Po śniadaniu na dworcu minister zwiedził miasto i okolice Gdyni oraz urządzenie morskie, poczem odbyło się śniadanie w hotelu „Polska Riwiera”.

Wieczorem minister Pernot odjechał poociągami do Krakowa.

GRAD I PIORUNY W WILNIE.

Wilno. (PAT.) Onegdaj w godzinach popołudniowych przeszła nad miastem niezwykle silna burza, połączona z gradem i ulewny deszczem. Wskutek uderzeń piorunów zostało poranionych kilka osób, które w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Ulewny deszcz zniszczył w wielu ogrodach zupełnie warzywa, wyrządzając znaczne szkody. W mieście zostały zalane piwnice i niżej położone lokale.

ZAMKNIĘCIE SESJI PARLAMENTU ANGIELSKIEGO.

Londyn. (PAT.) Sesja parlamentu została odroczone do 20 października. Na popołudniowym posiedzeniu lord kanclerz odczytał mowę tronową, która zaznacza, że stosunki z państwami zagranicznymi w dalszym ciągu pozostają przyjaźielskie. Zawarcie układów odszkodowawczych w Hadze i w Paryżu, pozwoliło na całkowitą ewakuację Nadrenii. Konferencja haska oznacza decydujący etap w dziele odbudowy finansowej, oraz uspokojenia politycznego Europy. Sukces tej konferencji dał królowi głębokie zadowolenie.

Wspominając o odroczeniu konferencji morskiej dla nowych rokowań francusko-włoskich król w swej mowie wyraził nadzieję, że przyszłe rokowania doprowadzą do całkowitego porozumienia.

NOWE SZKOŁY NA ŚLASKU.

Katowice. (PAT.) Akcja budowlana w szkolnictwie śląskiem obejmuje w bieżącym roku 47 nowych budynków szkolnych, z których 7 jeszcze w tym roku ma być wykończonych. Ogólny koszt tych budowli wynosi około 30 milionów zł. Nowe szkoły na Śląsku są budowane wedle najnowszych wymagań higieny.

SECESJONISCI Z BB. PRZYJĘCI DO STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO.

Warszawa. (f. — telef.) Posłowie Cieplak, Krysiak i Targoński, którzy ostatnio wystąpili z BB. wystosowali do prezjdium Stronnictwa Chłopskiego list następujący:

„Szanowni Panowie! Rozbicie mas wiejskich na wzajemnie zwalczające się grupy polityczne godzi nie tylko w interesy rolnictwa, ale osłabia przedewszystkiem państwo. Tylko konsolidacja polityczna sił uzdrowi stosunki w Polsce. Opuszczając BB. nie chcemy stwarzać samoistnej grupy ludowej, aby nie powiększać rozbiecia wsi, a widzcie, że Stronnictwo Chłopskie szczerze idzie ku konsolidacji mas włościańskich, zgłaszamy swoją gotowość do udziału w tej tak doniosłej dla państwa i ludu pracy”.

Lot transatlantycki

sterowca angielskiego z Londynu do Kanady.

Warszawa (f. — telef.). Sterowiec angielski „R 100” został o godz. 9.20 umocowany do masztu po zakończeniu lotu transatlantyckiego, którego trasa wynosiła 5600 km. Trasę tę przebył sterowiec w 79 godzinach. Lądowanie odbyło się z precyzją w przeciągu 8 minut. Tak krótki czas zakotwiczenia sterowca jest rekordem w tej dziedzinie. Dzienniki amerykańskie pisząc o tem, zaznaczają, że lot sterowca „R 100” oznacza znaczny postęp w dziedzinie komunikacji i świadczy o tem, że w niedługiej już przyszłości między Europą a Ameryką zostanie nawiązana komunikacja linją powietrzną.

wea jest rekordem w tej dziedzinie. Dzienniki amerykańskie pisząc o tem, zaznaczają, że lot sterowca „R 100” oznacza znaczny postęp w dziedzinie komunikacji i świadczy o tem, że w niedługiej już przyszłości między Europą a Ameryką zostanie nawiązana komunikacja linją powietrzną.

Zbrodniczy występ ukraińców.

Podpalenie domu. -- Chcieli żywcem spalić domowników.

Lwów. (PAT.) Dnia 1-go sierpnia br. o godzinie 1 nad ranem podłożono pod dom Sani Metzger w Buszkowicach, pow. Przemyski ogień, który domownicy natychmiast niemal spostrzegli i ugasiłi.

Ustalono, że sprawcy usiłowanego pożaru rzucili na strych domu przez okno szmatę, napuszczoną naftą, którą przedtem zapalili. Jednego ze sprawców, a to Włodzimierza Dudka, ślusarza w Buszkowicach aresztowano.

Jak stwierdzono Dudko ma ścisły kontakt z nacjonalistyczną, ukraińską organizacją terrorystyczną i jest wybitnym członkiem miejscowego stowarzyszenia „Sokil”.

Czynu powyższego — jak dalej stwierdzono — dopuścili się sprawcy z pobudek politycznych. Chodziło im mianowicie o wyrugowanie ze wsi miejscowych żydów. Poszkodowana Metzger jest żydówką i prowadzi handel towarów mieszanych, a ponadto handluje zbożem.

Sprawcy zamknęli zewczas drzwi domu od zewnątrz, aby uniemożliwić domownikom ratowanie się ucieczką. Gdyby pożaru w czasie nie spostrzeżono, życie ludzkie byłoby narażone na niebezpieczeństwo.

W czasie rewizji domowej u Dudka znaleziono pewną ilość organu oficjalnego UOW „Surmy”.

Po aresztowaniu Waldemarasa.

Likwidacja „Żelaznego wilka”.

Warszawa. (f. telef.) Po zesłaniu Waldemarasa rząd litewski przystąpił do likwidacji „Żelaznego Wilka”, organizacji popierającej Waldemarasa. Władze napotykają na wielkie trudności w tej sprawie, ponieważ

spisy personalne zostały przez przywódców tej organizacji zniszczone. Zona Waldemarasa po opróżnieniu zajmowanego dotąd mieszkania przeprowadziła się do hotelu.

28 morderstw i 35 podpaleń

udowodniono upiorowi z Düsseldorfu.

Warszawa. (f. — telef.) Śledztwo w sprawie głośnego mordercy z Düsseldorfu zostało już zakończone. Obciążony on jest zarzutem popełnienia 28 morderstw i 35 zbrodni pod-

paleń. Nie dowiedziano mu tylko dokonania 3 morderstw. Zona jego wniosła prośbę o zmianę nazwiska.

Ujęcie oszusta, który budował tory kolejowe.

Warszawa. (f. — telef.) Sprytny oszust, który budował tor kolejowy na linii Wilno — Lida, o czym donieśliśmy wczoraj, znajduje się w rękach policji. Jest to osobnik znany władzom bezpieczeństwa z licznych oszustw, dokonanych na całym terenie państwa. Ostatnio odsiadywał karę półtora roku więzienia. Nazywa się Zygmunt Drogowski, liczy 29 lat. Aresztowanie jego spowodował robotnik ko-

lejowy z Landwarowa, który przechodząc torem spostrzegł oszusta w otoczeniu robotników, którym wydawał dyspozycje do budowy nowego toru kolejowego, tym razem na linii Wilno — Grodno. Oszust tak sprytnie zabrał się do roboty, że nawet wyżsi urzędnicy kolejowi, przejeżdżający tą linią, nie zwrócili na to uwagi. Oszust po aresztowaniu odstawiony został do Wilna.

Niezwykłe wyprawy

Poprzednik Allana Gerbault. -- Z Ameryki do Paryża na maleńkiej łodzi. -- Dwaj współzawodnicy. -- Straszny rewanz. -- Tragiczna podróż poślubna.

Wszyscy wiedzą dziś kim jest Allan Gerbault. Wiedzą, że nazwisko to oznacza bohatera marynarza, który na malej łodzi sam jeden przebył ocean, dzielący Amerykę od starej Europy. Wszyscy znają z relacji samego Gerbault i z licznych sprawozdań dziennikarskich każdy moment podróży tego śmiałka.

Mało kto wie jednak zapewne, że Allan Gerbault ma poprzednika i to poprzednika z przed lat przeszło pięćdziesięciu. Dnia 8-go czerwca 1878 roku Amerykanin William Andrews wyruszył z Bostonu, dążąc do Paryża na Wystawę Powszechną.

Stateczek, na którym wypłynął na ocean miał wszystkiego 6 metrów długości. Ale co najdziwniejsze ze wszystkiego, że Andrews poraz pierwszy w życiu dnia tego wsiadł na

statek. Umiał zatec wspaniale pływać. Umiejętność ta przydała mu się w drodze, gdy wielka fala przewróciła jego łupinę i musiał ratować się pływaniem.

Podróż trwała 45 dni. 23-go lipca dotarł on do brzegów Kornwalji. Mieszkańcy Millew Cove przyjmują go gościnnie i dającego z zimna, plującego krwią, pielęgnują troskliwie. Gdy mówią mu, że barka jego nie jest zdolna do dalszej drogi, pyta naiwnie i bohatercko:

— Więc jakże pojedę dalej?

W drodze napotkał on 37 statków, ale nawet w najgorszych momentach nie myślał o tem, by prosić o pomoc.

Andrews powtórzył raz jeszcze swój eksperyment i to znowu z okazji wystawy w Paryżu w r. 1889. Tym razem jednak wyprawa

się nie udaje. Już w odległości 15 mil morskich od Bostonu łódź jego przewraca się, zapasy toną w morzu, słodka woda się wylewa, przejeżdżający parowce wylawia go z morza.

Ale Andrews nie rezygnuje ze swego zamiaru. Buduje nową barkę i rusza. Tym razem ma współzawodnika. Rodak jego Lowler wyrusza z nim razem na drugiej barce.

Wówczas miljonerzy amerykańscy wyznaczają nagrodę 4 tysięcy funtów dla tego, który zwycięży w szalonym wyścigu.

Ruszają. Andrews po upływie 25 dni zostaje zaatakowany na morzu przez cyklon i raz jeszcze uratowany dzięki wszechwładnemu przypadkowi. Przejeżdżający statek bierze go na swój pokład i dowozi do lądu.

Lowler szczęśliwszy zwycięża i zdobywa 4 tysiące funtów

Andrews proponuje mu mecz rewanzowy. Lowler przyjmuje.

Amerykanie zaczynają się pasjonować. Kto zwycięży?

Powstają setki zakładów, dyskusje na temat kwalifikacji obu śmiałych żeglarzy. Pisma pełne są wywiadów z nimi, fotografij. Słowem, grają oni rolę Lindbergha swojej epoki.

Wreszcie w dniu 400-lecia odkrycia Ameryki w roku 1892 ruszają obaj jednocześnie.

Wkrótce rozdzielają ich fale i wichry. Przeszło miesiąc niema od nich żadnej wiadomości. Wreszcie jakiś statek znajduje Andrews. Cierpliwie i spokojnie odbywa swą drogę, wszystko jest w porządku. Istotnie 2 sierpnia dociera do brzegów Portugalji.

Lowler zginął bez wieści.

Rewanż Andrews był całkowity, straszny!

Prawie w dziesięć lat potem tenże William Andrews, nazajutrz po swym ślubie, wsiadł z młodszą żoną na łódź, by rozpocząć piątą w swym życiu ryzykowną przeprawę. Łódź była ukwiecona. Na brzegu tysiące ciekawych okrzykami żegnało romantyczną parę. Wypłynęli na pełne morze, zniknęli na dalekim horyzoncie i... nikt ich więcej nigdy już nie widział.

Z POBYTU MIN. SKŁADKOWSKIEGO WE LWOWIE.

Lwów. (PAT.) Pan minister spraw wewnętrznych Sławoj-Składkowski, który przybył do Lwowa onegdajszej nocy o godz. 23.30 zamieszkał w hotelu Krakowskim.

Wczoraj o godz. 9.50 rano p. minister po witaniu został przez wicewojewodę Drojanowskiego, poczem o godz. 10 przybył do gmachu Urzędu Wojewódzkiego, gdzie odbył konferencję z panem wicewojewodą, w czasie której omówiono szereg aktualnych zagadnień. M. in. pan minister zainteresował się sprawą napadu rabunkowego na wóz pocztowy pod Bóbrką i przyjął w tej sprawie raport p. wicewojewody, zastępcy naczelnika wydziału bezpieczeństwa rady Iwachowa, oraz zastępcy kierownika wydziału śledczego Bilewicza.

O godz. 11 przedpołudniem odjechał pan minister samochodem w towarzystwie małżonki i sekretarza do Warszawy przez Janów, Jarosław, Tarnobrzeg i Sandomierz.

WYPADEK KUSOCINSKIEGO.

Warszawa (f. — telef.). Na przechodzącego wczoraj ulicą Tamka znanego szybkobiegacza Kusocińskiego, najechał samochód. Kusociński odniósł kontuzję lewej ręki i lewego boku. Stan jego nie budzi żadnych obaw, tak, że nasz najwybitniejszy długodystansowiec będzie mógł wziąć udział w najbliższych zawodach międzynarodowych.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 2. sierpnia. Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'89 zł. przy spokojnej tendencji.

„KOPERNIK“ 20 aktów. Dziś wielki podwójny program „MARYSIEŃKA“
 W głównych rolach: LYA de PUTTI, Warwick Ward i Dina Graila 32491

I. **W NOC PO ZDRADZIE** Dramat sensacyjno-erotyczny o rewelacyjnej treści i koncertowej grze aktorów. —
 II. **WRÓĆ, WSZYSTKO PRZEBACZAM** Nadzwyczajna, szlagier. pikantna komedia. — Początek w sobotę i niedzielę o godz. 3, w dniu powsz. o 4-tej. Do rozpoczęcia pierwszego seansu ceny o 50% niższe.

Obchód komunistyczny nie udał się. Fiasko „dnia antywojennego“.

(KD) Moskiewski „Komintern“ wyrazi niewątpliwie lwowskiemu swym towarzyszom votum nieufności, co spowoduje dalszą likwidację nielicznej u nas zresztą jacejki sowieckiej. Wczorajszy bowiem obchód tzw. „dnia antywojennego“ święconego przez komunistów we wszystkich krajach, na tutejszym terenie skończył się sromotną kląpą. Towarzy-szy przywódców aresztowała policja w nocy z czwartku na piątek. Wczoraj raz przedpo-ludniem rozpedzono pod Teatrem Wielkim gromadzących się zwolna płatnych szeregow-

ców komuny, których przeraził sam widok uzbrojonych policjantów. Podobnym fiaskiem skończyły się obcho-dy komunistyczne na prowincji. W Żółkwi roz-rzucono jedynie trochę bibuły, zawierającej znane komunały, a w Rzeszowie zmuszona była policja usunąć dwie płachty z rewolu-cyjnymi napisami. W innych miejscowo-ściach było całkiem spokojnie, a organa bez-pieczestwa nie miały powodu do poważniejszej interwencji.

Zawiedziona w miłości -- otruła się. Samobójstwo 17-letniej krawczyny.

(KD) Całą siłą pierwszego wiośnianego swego uczucia zakochała się Anna Zarieczna, 17-letnia uczennica krawiecka (Zamkowa 2 a) w dorodnym młodzieńcu. Zrazu zapewniał on ją o swej pełnej wzajemności a gdy miał jej dość, odtracał Annę od siebie, bo prze-cież praktykantkę krawiecką serjo traktow-ać?... Jeszcze gdyby była bogata, to może dałby się skusić dolarom. Ale posagu mate-rialnego żadnego ona nie miała, a o taki

dziś przedewszystkiem chodzi. Wczoraj rano, jak zwykle, udała się do pracy na ul. Domagaliczów 7. Około połud-nia, gdy chwilowo w pracowni nie było prócz niej nikogo, odkręciła Zarieczna kurek gazo-wy i zanim pani wróciła — znalazła ukoje-nie w objęciach śmierci. Zwłoki młodocianej desperatki odstawio-no do Instytutu medycyny sądowej.

TEATR COLOSSEUM. Występy Kru-kowskiego, Korskiej i Tacjan Sisters poru-szyły całe nasze miasto. Wczorajsza premje-ra odniosła pełny i zasłużony sukces, zwi-aszcza Lopek-Krukowski witany był wprost entuzjastycznie, a Publiczność wyniosła z tego wieczoru niezapomniane wrażenia arty-styczne. Nie dziwnego — wszak wykonawca-mi są sami najznakomitsi artyści warszaw-skiego Qui pro quo, a autorami piosenek i skeczów — mistrze tej miary, co Hemar, Tu-wim, Słonimski itp. A więc dziś w sobotę i jutro w niedzielę spotka się cały Lwów w te-atrze „Colosseum“ (d. Teatr Nowości), by się serdecznie ubawić, naśmiać do syta i zaczer-pnąć nowych sił do życia.

BACZNOŚĆ LEGJONISCI! Na polecenie zarządu głównego Zw. Legjonistów w Warsza-wie zwołuje się na dzień 3 sierpnia br. o g. 10 w sali teatru Małego we Lwowie przy ul. Gró-deckiej 2 walne zgromadzenie oddziału Zw. Legj. we Lwowie. Wszyscy legjoniści zjawia-ją się obowiązkowo. Za zarząd oddziału: Karol Baczynski, prezes; Bohyrycz Jan, sekretarz.

Z TOW. IM. T. KOŚCIUSZKI. Jutro w niedzielę 3 bm. komplet taneczny. Muzyka p. K. Abratowskiego. Początek o g. 7-ej.

ROZSZERZENIE SIECI TELEFONICZ-NEJ I TELEGRAFICZNEJ. Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadziło ostatnio służ-bę telefoniczną i telegraficzną w następują-cych urzędach i agencjach pocztowych: w Sosnowcu (pow. Włodawa), w Rześnie polskiej (pow. Lwów), w Łuce n. Narwia (pow. Woł-kowysk), w Drużyłowiczach (pow. Drohiczyn), w Kaletniku (pow. Suwałki), w sezonowej a-gencji w Brzegach n. Swidrem (pow. Warsza-wa), oraz w sezonowym urzędzie w Urloch (pow. Radzymin). (PAP.)

ZAROBNICA mająca ciężko chore dziec-ko na utrzymaniu, nie mając pracy, ginie z głodu. Za naszym pośrednictwem prosi lito-ściwych czytelników Wieku Nowego o łaska-we datki. Adres znany administracji. Składki przyjmuje się dla „Dziecko zarobniczy“.

PRZYKRY WYPADEK w drodze na wy-cieczkę do Truskawca zdarzył się p. Marji Cziglerowej, żonie znanego kupca we Lwo-wie. Wysiadając bowiem z auta, stanęła tak nieszcześliwie, iż zwichnęła nogę. Chora prze-wieziono na leczenie do Lwowa.

(KD) **NIEMIŁA WIZYTA** miał p. Cizer Seweryn (ul. Zamarstynowska 4). Nieznani jacyś osobnicy po rozbiciu kłódki i otwarciu drzwi wytrychem wdarli się do jego mie-szkania i skradli stamtąd garderobę, nakrycie stołowe, dwie srebrne papierośnice, apar-at fotograficzny i rewolwer, łącznej warto-ści 4000 zł.

(KD) **RÓWNIEŻ NIEZNANY** sprawca odwiedził p. Kiszkę Jerzego (Donki MKE przy ul. Bojowej). Tam znów wtargnął do wnętrza przez „wyduszenie“ szyby w oknie. Skradł biżuterję, palto, zarzutkę, marynarkę z kamizelką i damski kostjum.

(KD) **MIAŁA APETYT** na suszone grzy-by Piskoryk Klementyna, dziewczyna bez zajęcia. Ujrzawszy je w posiadaniu p. Bur-sztyn Julji (ul. Rappaporta 7) skradła sobie tylko 30 kg. tego specjału, a na dodatek wzięła sobie sztukę płótna. Nie długo cieszy-ła się tą zdobyczą, gdyż nakryła ją policja.

(KD) **PRZEJECHANY KOŃ.** Kierowca autodorożki Lw. 90459 Gelber Eljasz, pędząc wczoraj ul. Leona Sapiehy koło kościoła Marji Magdaleny, wjechał na jednokonkę Franciszka Walawskiego i konia mu trochę podrapał. Dochodzenia policyjne wykazały, że winę wypadku ponosi Walawski, który ja-dąc, chrapał sobie w najlepsze.

(KD) **POWEDROWALI DO KOZY:** 18-letni Czekalo Kazimierz i 17-letni Zaczkowski Stefan za włóczęgostwo. Kowalczyk Józef za wybiecie szyb drowi Druszkiewiczowi Józefowi (ul. Kadecka 11a) i niebezpieczne groź-by. Bauska Marja za porozumiewanie się z aresztantami wizjięnia śledczego przy ul. Kazimierzowskiej, Temecha Józef, Biały Jan,

Zaproszenie na jubileusz ścięcia głowy.

„Mistrz Paryża“, czyli kat Republiki francuskiej, ma wielki kłopot z odnalezieniem żartownisia, który w jego imieniu roze-słał 50 zaproszeń do wybitnych obywateli Tuluzy, zapraszając ich na „jubileuszową“ egzekucję ścięcia głowy niejakiego Emila Combetta.

Wszyscy zaproszeni zebrali się przed więzieniem w Tuluzie o określonej w zaproszeniach godzinie (12 w nocy), oczekując na egzekucję. Mijały godziny, dopóki nie zjawił się dyrektor więzienia który wyjaśnił, iż zaszło nieporozumienie, gdyż egzekucja Combetta nie została jeszcze wyznaczona. Zaproszeni goście zamierzali skarżyć Dejblera za niesmaczny żart, wyjaśniło się jednak, iż nie jest on jego autorem.

Składki.

Dla nerwowo chorego: D. Stanisław 12:50.
 Na wdowy i sieroty po dziennikarzach i literatach: Zamiast wieńca na trumnę naszego wuja śp. Tadeusza Czapelkiego — Juljanowie i Dobrzańscy 30 zł.

Kronika bieżąca.

3 SIERPNI	NIEDZIELA rz. kat.: E 8 po S. gr. kat.: 21 F 8 po S.
---------------------	---

Temperatura w dniu 2. sierpnia o godz. 8-mej rano: + 17° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Z powodu rekonstrukcji gmachu teatr zamknięty od 1 sierpnia. br.

TEATR MAŁY.

Sobota o godz. 8 „Trzykrotne wesele“ — niżki ważne.

KINOTEATRY.

CHIMERA: Nieznany ojciec.
 CASINO: Tajemnica pokoju nr. 13, oraz Ja chcę na płótno.
 COLOSSEUM: Z powodu rekonstrukcji, zamknięty.

FATAMORGANA: Rapsodia węgierska.
 GRAZYNA: Miasto cudów.
 KOPERNIK: W noc po zdradzie, oraz Wróć, wszystko przebaczam.
 MARYSIEŃKA: W noc po zdradzie, o-raz Wróć, wszystko przebaczam.
 LUNA: W wirze wielkomięjskim.
 OAZA: Karjera dzisiejszego młodzieńca.
 PAN: Biez boży.
 PASAŻ: Za kulisami cyrku.
 PROMIEŃ: (Z powodu rekonstrukcji, zamknięty).
 STYLOWY: Mężczyzna, któremu się pła-ci, oraz Kamienne serece.
 UCIECHA: Córka szatana i Wachmistrz na urlopie.
 SPLENDIT (Bogdanówka 2): Ostatni po-całunek.

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Władczyni miłości.
 LEW: (Z powodu odnowienia sali i insta-łowania aparatu dźwiękowego — zamknięty).
 PALACE: Szalony książę (dźwięk.)

TEATR MAŁY, który wznowił swa dzia-łalność artystyczna dnia 1 bm., gra odtąd co-dziennie, pełną szampańskiego humoru, ame-rykańską komedię „Trzykrotne wesele“ z u-działem pp. Z. Barwińskiej, Rowińskiej, Do-brzańskiego, Kierczyńskiego, Ratschki, Strze-leckiego i Akszyńskiego. Doskonała ta ko-medja ustąpi wkrótce miejsca przebojowej komedji Kiedrzyńskiego, pt. „Piorun z jasne-go nieba“, będącej już w próbach, pod wy-trawną reżyserią dyr. Frączkowskiego.

Horodeczny Jan, Blank Abisz, Pryma Jan i Szpilewski Tadeusz za wędrowkę po cudzych kątach. 22-letnia Emilja Zukowska za nielegalną konkurencję rejestrowanym rówieśniczkom. Drywko Marja z Popiela pow. Gródek Jagiell. za jazdę na gapę pociągiem. Siluś Zofja rejestrowana dziewczęta za awanturkę po pijanemu wywołaną obok dworca głównego.

Z PERSJI POWRÓCIŁ po kilkuletnim pobycie znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce pan Karol Litwinowicz i prowadzi będzie tylko bardzo krótki czas kursa dywanów oryginalnych perskich (na ramach) oraz smyrneńskich, na które zostaną przyjęte panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarzamy całość kursu czternastodniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł. Zaznaczamy, że metodą obecnego kursu jest zupełnie udoskonalona. Początek kursu 8 bm. Wpisy oraz informacje w dniu poprzednim od 10—14 i od 16 do 20 tej w firmie „Persja“ Lwów, Zyblikiewicza 18.

32389

MECHANICZNA RACHUNKOWOŚĆ NA POCZTIE. Pocztove urzędy kontroli rachunkowej wprowadziły ostatnio nowe maszyny rachunkowe amerykańskiego systemu „Hollerit“ do kontrolowania przekazów. Szybkość i wydajność pracy zwiększy się przy zastosowaniu tych maszyn o 60 proc.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 3. sierpnia...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 3 SIERPNIA
umie łączyć się harmonijnie we współpracy z innymi.

Okazuje wszechstronne zainteresowania i poglądy, a jego sympatje są również bardzo ogólne. Pragnąłby, aby wszyscy dookoła lubili go i oceniali jego wartość.

Gdy rozwinie się moralnie — może stać się wyjątkowo sympatycznym, wywierającym wpływ przyciągający na innych. Odczuwa wszystko bardzo silnie, potrafi umiejętnie współpracować z innymi i znaleźć dobrych wykonawców swych projektów.

Jest to człowiek **uprzejmy, towarzyski, utalentowany**, ale mimo to — nieraz wykazuje za mało stałości i siły woli.

Oddany jest bardzo swym przyjaciołom — a jednak spotykają go przez nich przykrości.

Zasługuje on w pełni na zaufanie i z wiarą odnosi się do innych. Wierzy każdemu

i uważa go za człowieka dobrego i prawego. Gdy okaże się, że jest naodwrot — zawód odczuwa bardzo głęboko.

Przedwcześnie dojrzewa i już jako młodziwiec może wykazywać zdolności niezwykłe. Jednakże nadzieje jakie w nim z tego powodu pokładają inni — najczęściej się nie sprawdzają.

Wady. Nierozwinięty jest zbyt namiętny i gwałtowny i zostaje opanowanym przez uczucia.

Czego się strzec winien?

Jego instynkty mogą się okazać silniejsze aniżeli strona moralna i dlatego też może w życiu łatwo zostać opanowanym przez namiętności.

Oddany rozkoszy — lubi użycie, co może w końcu narazić go na niebezpieczeństwa.

Silnie **zmysłowy**, ma skłonności do wybryków i nalogów ekscentrycznych. Łatwo ulega ujemnym wpływom złego towarzystwa i skręca na bezdroża. Niechaj się wystrzega namiętności i żądy.

Niechaj unika zarówno zbytniego pośpiechu i czynów nieobmyślanych — zarówno jak i skłonności do wypoczynku i lenistwa. Dzięki swej wielkiej wrażliwości — okazuje pewną krańcowość w swych sympatjach i antypatjach i nieraz przejawia arogancję niepożądaną.

DNIA 3 SIERPNIA URODZILI SIĘ:

Anna królowa czeska i węgierska (24 lipca st. st.), Król Haakon norweski, Stanley Baldwin, przywódca konserwatystów angielskich i b. premier, a także Rupert Brooke — poeta angielski.

Jan Starza Dzieżbicki.

wadzący wóz szofer Stefan Bil wyszedł na szezecie bez szwanku, natomiast pasażerowie Charlotte i Zygmunt Liebesmanowie, doznali lekkich uszkodzeń cielesnych.

WSZYSTKO WYCHODZI NA ŚWIĄTŁO DZIENNE. Na komisariat PP. w Drohobyczu sprowadzono niejaką Zofję Ogórek, która stale mieszka w Żeleźnikowej Małej, pow. Nowy Sącz. Przyjechała ona do Drohobycza na „gościnne występy”. Przy pierwszej sposobności dopuściła się kradzieży kieszonkowej i została przytem przychwycona. W czasie przesłuchania jej okazało się, że w lutym br. będąc w Samborze, porzuciła ona tam swoje 7-mio tygodniowe nieślubne dziecko, pozostawiając je na pastwę losu. Dziecko zostało odnalezione po kilku dniach w ogrodzie i oddane do przytulku w Samborze, gdzie jednak wskutek spóźnionej opieki, zmarło. Przestępczynię oddano do dyspozycji Sądu okręgowego w Samborze.

Program radjokonzertów.

SOBOTA, DNIA 2 SIERPNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Koncert z płyt gramof. 17.00 Audycja dla dzieci. 18.00 Nabożeństwo w Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof. 19.10 „Przegląd polityki zagranicznej”. 19.30 Felj. p. t. „Zabobon jako podłoże zbrodni”. 19.45 Gieda rolnicza. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej: 1. Komzak: Potpourri „Dla moich przyjaciół”. 2. Solista. 3. Waldtenfel: Wale „Idylla”. 4. Gillet: a) Pizzicato; b) Gawot. 5. Sonnenfeld: Mazur op. 202. 21.45 Audycja ku nczczeniu rocznicy śmierci Adama Asnyka: a) p. Zdzisław Dębicki: „W rocznicę śmierci Asnyka”; b) Kwadrans poświęcony twórczości Adama Asnyka. 22.15 Komunikaty. 23.00 Muzyka taneczna z „Bagateli”.

NIEDZIELA DNIA 3. SIERPNIA 1930.

Lwów: 10.15 Nabożeństwo z Katedry Ponnańskiej. — 11.58 Sygnał czasu. — 12.05 Koncert z płyt gram. — 15.30 „Wędrowki młodego rolnika”. — 15.50 Muzyka. — 16.00 Podorywki, ich cel i sposób wykonania. — 16.20 Muzyka. 16.30 „Kronika rolnicza”. — 16.50 Muzyka. — 17.10 „Róża wygnańców”. — 17.25 Koncert Reprez. Ork. PP. 1) F. Mendelsohn-Bartholdy: „Marsz Weselny”; 2) G. Verdi: Fantazja na tem. z op. „Rigoletto”; 3) L. Grossman: Czar-dasz z op. „Duch Wojewody”; 4) G. Rossini: Uwertura do op. „Włoszka w Algierze”; 5) W. Waldtenfel: Wale „Cały Paryż”; 6) J. Fucik: Marsz koncertowy „Florenceja”. — 18.45 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gram. — 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. — 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości. 20.00 Kwadrans literacki. — 20.15 Koncert wieczorny: 1) Verdi: aria z opery Don Carlos, wykonana p. J. Bender; 2) L. Różycki: Modlitwa Lukrecji z opery Batrix Cenci; 3) Meyerbeer: Duet z opery „Hugenoci”; 4) Rossini: aria z opery „Cyrulik Sewilski”; 5) Dvorak: aria księżycowa z opery „Rusałka”; 6) Meyerbeer: scena Marcela z opery „Hugenoci”; 7) Verdi: duet z opery „Siła przeznaczenia”; 8) Verdi: aria z opery „Siła przeznaczenia”. 22.00 Felj. pt. „Premjera w teatrze”. — 22.15 Komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna z restauracji „Oaza” w Warszawie.

PONIEDZIAŁEK DNIA 4. SIERPNIA.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu. — 12.05 Koncert z płyt gram. — 17.35 „Pesymista Schopenhauer i optymista Bergson”. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.00 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gram. — 19.20 Pogawędka techniczna. — 19.35 Dalszy ciąg rozmaitości. — 20.00 Prasowy dziennik radjowy. — 20.15 Koncert wieczorny. — 22.00 Felj. pt. „Róża z Mikiewiczia i Słowackiego”. — 22.15 Komunikaty. — 23. Muzyka taneczna z Warszawy.

CZAS

ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ na miesiąc sierpień.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

Z kraju.

Skole, w sierpniu.

NIEDOMAGANIA PRZY SPRZEDAŻY BILETÓW. W łączności z sezonem letnim, ruch w Skolem wzmógł się znacznie. Frekwencja wynosi około 1000 osób. Przy pociągu rannym, odchodzącym ze Skolego do Stryja, Lwowa itd. o g. 5.55, tłok przy kasie jest bardzo znaczny. Urzędnik ruchu, który w porze tej pełni służbę, jest tzw. „Mädchen für alles”. Przy najlepszej chęci i największym natężeniu nie jest w możności poddać wszystkiemu. Wobec tego pasażerowie. — nie z własnej winy — muszą uiszczać dopłaty karne, co powoduje krzyki, złorzeczenia i tarcia. Musi to doprowadzić do awantur, które ani w interesie kolei, ani też publiczności nie są pożądane. Dnia 21 bm. do pociągu wsiadło kilkanaście osób bez biletów, zaś dnia 24 bm. dwadzieścia kilka osób. Przed odejściem pociągu dały się słyszeć krzyki: „Hańba, fuj, co to za porządek itp.” Przy takim nastroju o awanturę nie trudno. Dzięki wielkiemu taktowi urzędnika, pełniącego służbę ruchu, oraz funkcyjonariusza poljeji do awantury nie doszło. Do Dyrekcji kolei państw. apelujemy, by bodaj na czas sezonu przydzielili stałą kasjerkę do pociągu rannego.

Drohobycz, w sierpniu.

(H) **WYPADEK AUTOMOBILOWY.** — Przejeżdżając ulicą Górna Brana w Drohobyczu auto osobowe, należące do firmy „Małopolska”, uległo nieszcześliwemu wypadkowi. Wskutek pęknięcia kierownicy auto sto-czyło się w dół i uległo uszkodzeniu. Pro-

PORADNIK ZDROWIA.

Trzeba się kąpać!

Wszelkie choroby, szczególnie zakaźne, szerzą się wśród warstw ludności, dbającej mało o higienę. Tyczy się to w dużej mierze warstw niezamożnych. Wystarczy przytoczyć takie choroby, jak tyfus i wogóle cały szereg innych, którym sprzyja brud. Wiadomą jest rzeczą, iż po ludziach brudnych sadowią się wszelkiego rodzaju pasorzyty. Pasorzyty zaś przenoszą zarazki chorobowe, lub też same je wywołują.

Tak samo cały szereg pasorzytów i grzybków, wywołujących uporczywe choroby skórne, jakoteż choroby na skórze owłosionej (głowa) spotykamy przedewszystkiem u ludzi, którzy nie kąpią się wcale, lub też bardzo rzadko.

Wszystkie te spostrzeżenia stają się jasne, jeśli się zważy, iż mycie ciała powoduje złuszczenie się powierzchni warstw naskórka, a wraz z tym znajdujących się na powierzchni skóry pasorzytów, uniemożliwiając im w ten sposób wtargnięcie w głębsze warstwy naszej skóry.

Niemniej niebezpiecznym staje się każdy człowiek brudny dla swego otoczenia. Będąc bowiem doskonałym podłożem dla żyjących na nim pasorzytów, przenosi je na drugich. Wszelkie te pasorzyty, jak wesz, pchła lub inne, mogą stać się przenośnikami poważnych chorób zakaźnych. Z tego zaś wynika ostatecznie, iż człowiek dbający należycie o higienę swego ciała i zdrowie, powinien kąpać się przynajmniej raz na tydzień.

Ludzie pracujący fizycznie, mający więcej styczności z pyłem i kurzem (kamieniarze, szlifierze, daleki ludzie zajęci garbarstwem, lub pracą koło bydła domowego), powinni kąpać się częściej. Niestety, w naszych stosunkach dzieje się odwrotnie.

Należy jednak podkreślić, iż powyższe uwagi odnoszą się do ludzi skądinąd zdrowych. Inaczej natomiast muszą stosować kąpiele ludzie chorzy.

Jeśli chodzi o ludzi np. z wadami serca, należy wystrzegać się kąpiele o wysokiej tem-

peraturze. Dla tego kąpiele dla tych ludzi nie powinny przekraczać temperatury powyżej 30 st. C. Kąpiele gazowo-mineralne, stosowane dla wzmocnienia serca (Neuhein, Krynica, Rabka), wahają się około 28 st. C. Tak samo nie pozwalamy tym ludziom na długie przebywanie w wodzie (do 20 minut), a po wyjściu z kąpiele zalecamy spoczynek w pozycji leżącej od 15 do 20 minut.

Podobnie z pewnymi ostrożnościami należy stosować kąpiele u ludzi chorych na nerki, lub cierpiących na arteriosklerozę.

Bardzo uniejętnie należy stosować kąpiele dla ludzi cierpiących na katary oskrzeli, lub skłonnych do przeziębień. Należy zawsze odpowiednio nagrzewać pokój, w którym bierze się kąpiele, albowiem zbyt raptowne przejście z temperatury kąpiele do temperatury pokoju może zaszkodzić. Wreszcie należy zaznaczyć, że w przebiegu pewnych chorób skórnych, zakazujemy na pewien przeciąg czasu używania kąpiele. Natomiast w przebiegu pewnych chorób wysypkowych, gdy następuje stworzenie się śluzu, stosujemy kąpiele z dodatkiem otręb pszennych w temperaturze 35 st. C. codziennie (łuszczenie się skóry po szkarlatynie, odrze, tyfusie plamistym, ospiance).

Kąpiele mają, prócz tego, bardzo ważne znaczenie dla pobudzenia przemiany materji.

W kąpiele początkowo skurzone naczynia krwionośne organów wewnętrznych, później rozszerzając się lepiej, odżywiają te organy, powodując ich lepsze funkcjonowanie.

Kąpiele letnie, połączone z polewaniem karku i grzbietu, mają wpływ pobudzający na system nerwowy (hydropatia), nadto pobudzają oddechanie, powodując lepszą wentylację płuc.

Chłodne kąpiele rzeczne, wywierają kolosalny wpływ na system nerwowy i przemianę materji, mają jednocześnie małe znaczenie dla higieny ciała, gdyż dla jej utrzymania jest woda ciepła i mydło. **Dr. X.**

Miljon dolar. miesięcznej pensji.

Na łamach „New York Times” rozwinęła się ostatnio ciekawa dyskusja na temat olbrzymich pensji niektórych amerykańskich potentatów finansowych i przemysłowych. Jak podaje to pismo, w Stanach Zjednoczonych jest dwunastu ludzi, którzy pobierają miesięcznie miljon dolarów pensji.

Wynikła przeto kwestja, czy wogóle człowiek może być wart takiej olbrzymiej pensji. W dyskusji wzięło udział wiele wybitnych osobistości, przyczem większość zajęła stanowisko, uznające, że w stosunku do pracy, jaką w ciągu miesiąca wykonają mogą osobistości tej miary, co Henryk Ford, Rockefeller, czy Owen Youngz nawet tak wysokie uposażenie, jak miljon dolarów, nie jest nadmiernem, gdyż wielokrotnie pokryje się dochodami, powstałymi wskutek tak wybitnego kierownictwa.

Wiek starości.

Pamiętamy wszyscy doskonale, że gdy mieliśmy lat 15, uważaliśmy człowieka, który przekroczył trzydziestkę, za starca, nie mającego już prawa do życia. W miarę posuwania się w latach, przesuwamy w myślach granicę starości. Starszych ludzi, ucieleszając więc, zapewne następująca wiadomość:

Oto francuski lekarz Taulouse dowodzi w ostatniej swej pracy, że człowiek 55-letni jest w pełni sił twórczych, i że daleko mu jeszcze do starości.

Wiadomość ta jednak posiada i odwrotną

stronę medalu. Oto wraz ze starością odsuwałyby się epoka wypoczynku, okres emerytury. Kto jest w pełni sił, może pracować. Może się więc zdarzyć, że u ludzi zjawi się tęsknota za starością i że będą, jak owa papuga z anegdoty, która miała podobno żyć lat 300, w końcu powtarzała tylko jedno:

— Mam już dosyć! Mam już dosyć! Mam dosyć!

Sport.

KALENDARZYK SPORTOWY.

Sobota 2. lipca.

Godz. 15. Syonid II—Zenit II. Boisko Świtezi.

Godz. 17. Lechja I B—Zenit. Boisko Świtezi.

Niedziela 3. lipca.

Godz. 9. Wyścigi kolarskie RKS-u, start i meta obok Zakładu Obróbki Drzewa na szosie stryjskiej.

Godz. 10. AZS (Poznań)—LKT, turniej tenisowy o międzyklubowe mistrz. Polski, korty LKT, przy ul. Pełczyńskiej.

Godz. 10.30 Zawody pływackie na stawie Świtezi.

Godz. 11. Lwówianka—Rekord, mistrz. kl. B, boisko Hasmonoi.

Godz. 15. Zakończenie turnieju tenisowego AZS—LKT, korty LKT, przy ul. Pełczyńskiej.

Godz. 17. Pogoń (Stryj)—Czarni I B, —mistrz. kl. A, park sportowy Czarnych.

Godz. 17. Janina—Hasmonoi, mistrz. klasy A, boisko Hasmonoi, poprzedzi o godz. 15 spotkanie drużyn młodszych.

Godz. 17. Świtez—Pogoń I B, mistrz. klasy A, boisko Pogoni.

URUGWAJ PONOWNIE MISTRZEM ŚWIATA.

Jak było do przewidzenia, finałowe spotkanie o mistrz. świata między Urugwajem a Argentyną zakończyło się zwycięstwem triumfatora Olimpiady amsterdamskiej. — Zawody rozegrane w Montevideo w obecności 70.000 widzów miały przebieg niezmiernie ciekawy. Do paury lepszą drużyną była Argentyna, która też w okresie tym prowadzi w stosunku 2:1. Po przerwie jednakowoż doskonale grający atak Urugwaju zdobywa trzy bramki, rozstrzygając temsamem zawody dla swych barw.

Wynik końcowy 4:2, a przytem wspaniała i precyzyjna gra zwycięzców, potwierdza, że Urugwaj posiada najlepszy zespół piłkarski świata, którego by nawet największe potęgi piłkarskie Europy nie zdołały pokonać. Śnać przyczyną to zawodowe reprezentacje państw środkowo-europejskich, które miast wyjechać do Montevideo, wolały pozostać w domu i rozgrywać zawody o punkty i o wszelkiego rodzaju puchary.

RZUT OSZCZEPEM 72.38 M.

W czasie zawodów lekkoatletycznych w Sztokholmie czolowy oszczepnik fiński Matti Järvinen pobit dotychczasowy rekord świata w rzucie oszczepem, uzyskując fenomenalny wynik 72 m. 38 cm., który w sferach sportowych uważany jest za maximum ludzkich możliwości.

IGRZYSKA AKADEMICKIE W DARMSTADZIE.

W dniu wczorajszym zostały otwarte IV Igrzyska Akademickie w Darmstademie. Obecnie mają one 8 działów sportu, przyczem szermierka trwać będzie od 1. do 7. sierpnia, tenis od 1. do 3., piłka nożna 1. do 10., rugby 1. do 10., wioślarstwo 1. do 3., pływanie 4. do 7. i lekkoatletyka od 7 do 10 sierpnia. Udział w nich biorą reprezentacje akademickie aż 29 państw z całego świata w sile 930 zawodników.

Najliczniej obsadzili zawody gospodarze, wystawiając 158 zawodników, następnie Włochy — 126, Anglja wraz z kolonjami — 110, Francja — 102 itd. Zawody zatem zapowiadają się wspaniale, zwłaszcza, że w barwach poszczególnych państw startują czolowi ich przedstawiciele, jak świadcza nazwiska Körniga, Elrahera, Barany'ego, Mayera, Prenna, Stefaniego, Garliniego i wielu innych niejednokrotnie spotykanych w składach narodowych reprezentacji we wszystkich działach sportu. Ogromem i wspaniałością Igrzyska te ustępują jedynie olimpijskim.

Polacy w liczbie 15 osób biorą udział jedynie w lekkiej atletyce, jak zwykle najsilniej i najliczniej obskanej przez wszystkich (biorąc udział 224 zawodników z 24 państw, gdy np. w pływaniu 140 ludzi z 16 państw, tenis 60 z 17, wioślarstwo 140 ludzi 16 narodowości).

Wobec szalonej konkurencji akademików amerykańskich, japońskich, angielskich, francuskich, włoskich itd., z Polaków jedynie Petkiewicz może liczyć na sukcesy, i może może Nowak i Kostrzewski, o ile będzie w zeszlórocznej formie. Pozatem cała reszta skazana jest zgóry na walkę o ostatnie miejsca.

W pozostałych dziedzinach sportu nie wydaliśmy niestety nikogo, co wobec doskonałej formy pływaków Kota i Bocheńskiego oraz tenisistów M. Stolarowa i Warmińskiego budzić powinno poważne zastrzeżenia.

Pogoń (Stryj)—Czarni I B.

Zawody o mistrzostwo kl. A pomiędzy powyższymi drużynami odbędzie się w niedzielę o godz. 5 po południu na boisku Czarnych. Drużyna Pogoni jest w pełnej formie, o czem świadczy jej zwycięstwa nad Janiną,

Nowy rekord w rzucie oszczepem



(xy) Nowy światowy rekord w rzucie oszczepem zdobył Finlandczyk Matti Järvinen, (72,38 m). Przewyższył on o 1,37 m. rekord Szweda Lunquista. Rycina nasza przedstawia Järvinena w czasie wyżejającego rzutu.

Resowia, Hasmonea, wobec czego powyższe zawody budzą duże zainteresowanie. Czarni wystąpią w składzie wzmożonym graczami drużyny ligowej.

Swież—Pogoń.

Zawody powyższe odbędą się na boisku Pogoni o godz. 17 (5 pop.). Pogoń wystąpi w składzie ligowym tak jak ubiegłej niedzieli przeciw Resowii.

ECHA ZAWODÓW ŚWIEŻ—HASMONEA.

W związku z naszym sprawozdaniem o mistrz. kl. A. Śwież — Hasmonea rozegranych w niedzielę otrzymujemy od LKS. „Śwież“ przez adw. dr. Stanisława Dregiewicza następujące sprostowanie, które wobec obowiązujących przepisów zmuszeni jesteśmy umieścić.

Nie jest prawdą, że wybór sędziego p. Byka nastąpił za zgodą obu drużyn, gdyż w rzeczywistości L. K. S. „Śwież“ proponował na sędziego obecnego na widowiu p. Erenreicha ze związku sędziów, ileż p. Byk w tym dniu sędziował już przy poprzednich zawodach i był fizycznie zmęczony, — jednak L. K. S. Hasmonea na to się nie zgodziła. Nie jest też prawdą, by obie drużyny rozpoczęły grę ostrą i brutalną, gdyż w rzeczywistości rozpoczęła ją drużyna Hasmonei. Nie jest dalej prawdą, by drużyna Świeżi w pierwszej połowie uzyskała prowadzenie z rzutu karnego, natomiast prawdą jest, że bramka ta strzelona była pośrednio z rzutu wolnego. Nie jest w końcu prawdą, by za trzy minuty przed końcem sędzia wykluczył z boiska Dobrzańskiego ze Świeżi za kopnięcie Horowitza bez piłki i że następnie odgwiżdżał zawody z pomocą sędzią wykluczył z boiska Dobrzańskiego. W rzeczywistości gracz Dobrzański poirać Horowitza przypadkowo, usiłując odebrać mu piłkę w sposób przepisowy, a przerwanie zawodów nastąpiło z całkiem innego powodu, mianowicie wtargnięcia publiczności na boisko.

Oplakane położenie drobnych kupców opalem.

(!!) Do zawodów, przeznaczonych widocznie na zagładę, należy zawód drobnych kupców opalowych. Warunki ich bytu każą niestety przewidywać najgorsze. Składają się na nie ciężary w formie najróżnorodniejszych opłat, których drobni kupcy opalowi nie są w stanie udźwignąć, to znów tolerowana przez władze konkurencja, która bezwarunkowo powinna być usunięta, jeśli setki rodzin nie mają pójść o kiju żebraczym. Już obecnie dzienny targ tych szumnie nazwanych drob-

nych kupców opalowych waha się między 10 a 20 zł! I jak z takiego targu opędzić wszystkie najróżnorodniejsze wydatki i związane z prowadzeniem handlu opłaty?

Mając okropne widmo wdzierającej się nędzy przed oczyma, dwa stowarzyszenia bratnie, a mianowicie: Lwowskie Stow. Drobnych Kupców opalowych, i Chrześcijańskie Tow. drobnych kupców opalowych, złączyły się razem i jęły się wspólnej akcji obronnej.

Przedewszystkiem wypracowano memorandum do władz i wykazano w nim krzywdę, dziejącą się przez to, że podczas gdy hurtownicy, którzy również zajmują się drobnym handlem, płacą tylko 1 proc. podatku obrotowego, to drobni kupcy płacić muszą 25 proc. tytułem samego podatku. A przecież opał należy do artykułów spożywczych I. potrzeby i powinien bezwarunkowo być uznany jako taki przez władze skarbowe.

Toteż prezesi obu stowarzyszeń pp. Olesiak i Liebermann usilnie czynią starania u Izby handlowo-przem., warszawskiej i lwowskiej, aby te od siebie poparły słuszne żądania drobnych kupców opalem, którym nie na żarty grozi katastrofalna ruina.

Prawdziwą plagą dla drobnych kupców opalem jest tolerowana przez władze konkurencja, stworzona przez chłopków, przywożących drzewo furkami i podjeżdżających nawet pod same składy. Konkurenci ci nie opłacają żadnych podatków, ani nie ponoszą innych ciężarów. W tej sprawie wybierają się obaj prezesi do p. prezydenta miasta z przedstawieniem stanu rzeczy i odpowiednimi postulatami.

Wątpić nie należy, że tak Izby handlowo-przemysłowe we Lwowie i w Warszawie, jak i p. prezydent Brzozowski, jak niemniej Ministerstwo skarbu przez obniżenie podatku obrotowego, dopomóż tej kategorii zarobkujących, by nadal mogli mieć godziwy zarobek i możliwość utrzymania siebie i swych rodzin.

Obrazki z trzeciej Sekcji.

ULICA GLINIAŃSKA 16.

Realność przy ul. Gliniańskiej pod l. 16 zapisana jest złotymi głoškami w dziejach Sekcji Trzeciej. Lokatorzy tej realności mają pełne zrozumienie, że jest we Lwowie ponad 600 adwokatów. Nie licząc obrońców w sprawach karnych, byłych sędziów i byłych prokuratorów. Pojmują dobrze lokatorzy realności z ul. Gliniańskiej, że adwokaci i obrońcy żyć muszą z procesów. Ze proces jest dla adwokata tak konieczny, jak woda dla rybki, powietrze dla nurka, krata dla okna więziennego, portfel dla ministra, piasek dla plaży.

Kamienieć przy ul. Gliniańskiej 16 nazwać możnaby wyjątkiem procesów. Sześciu karnych. Doniesienia wzajemne lokatorów przeciw sobie są na porządku dziennym. Sprawy mnożą się, jak pszczołki w ulu. Każde doniesienie wychodzi z kancelarii adwokackiej. Zrobione wedle przepisu.

Onegdaj właśnie toczyła się jedna z wielu spraw, zrodzonych w tej sławnej realności. Jako oskarżycielka wystąpiła pani dozorezyni tej kamieniecy, Anna Prokopowicz. Jako oskarżone stają pani Olga Gabriel i jej służąca Anna Jakiemówna.

Akt oskarżenia jest druzgocący dla obu oskarżonych. Oto dnia 13-go któregoś miesiąca, w samą niedzielę, trzepała jedna oskarżona na ganku. Dozorezyni w uprzejmy sposób, „bardzo grzecznie“ poprosiła, by nie trzepać. Ze względu na dzień świąteczny. Zaznaczam, że tylko powtarzam słowa skargi. Bo może wielu z P. T. Czytelników nie zechce uwierzyć, żeby lwowska dozorezyni tak niezmiernie grzecznie prosiła lokatora. Ja również jestem jako lokator w tych sprawach niedowiarkiem...

Uprzejmie wezwanie uprzejmej pani dozorezyni nie odniosło najmniejszego skutku. Owszem obie oskarżone poczęły jej na złość trzepać rozmaite szmaty. Autorytet dozorezy-

ni został poniżony. Tembardziej boleśnie, gdyż patrzyło na tę scenę dużo lokatorów.

Z miotłą w ręku pośpieszyła dozorezyni w kierunku opornych lokatorów. Postanowiła słusznie swój rozkaz nielżepania szmat w niedzielę doprowadzić do natychmiastowego posłuchu.

I nastąpiła teraz rzecz w stosunkach kamienicznych naszego grodu niesłychana. Obie lokatorki targnęły się czynnie na majestat dozorezyni. Z rąk wyrwały jej berło-miotłą, a zamiast szmat, zaczęły coniemiarą trzepać panią dozorezynię. Przytem krzyczały do niej bardzo brzydkie słowa...

Szpetnie własną miotłą pobita, z podartą koszulą, bez berła — opuściła dozorezyni plac boju...

Tyle akt oskarżenia. Obie strony są z adwokatami. Na sali kupa świadków. Pani dozorezyni przyprowadziła wszystkich swoich sympatyków. Oskarżone mają na sali również niemało zwolenników.

Sędzia dr. Jahner próbuje sprawę załatwić ugodowo — zwłaszcza, że między właśnie temi samymi stronami zawisłych jest tu w sądzie bardzo wiele procesów. Groch o ścianę. Obie partje są zdecydowane do walki. Taka zniewaga w niedzielę, na ganku, w oczach całej kamienicy, domaga się przykładowego ukarania...

Przesłuchuje tedy sędzia świadków. Same bardzo eleganckie panie. Świadek p. Wanda Rottenberg, 45-letnia bardzo przystojna osoba, zupełnie siwa, wytłumiona ubrana, i jej 19-letnia, zgrabna jak sarenka, córeczka Zosia, szatynka z loczkami, wystającym z pod drapowego kapelusza, zeznają pod przysięgą, że dozorezyni jest niewinna ofiarą napadu obu oskarżonych...

Na sale wkracza następny świadek. Druga córeczka Rottenbergów — panna Stefania. Równie zgrabna, jak jej siostrzyzeczka. Dalsi świadkowie Katarzyna Farska i Marija Walamizówna czekają za drzwiami niecierpliwie na swą kolej. Niestety nie przychodzi do ich przesłuchania...

Zwycięstwo odnosi sędzia. Doprowadza w tem miejscu obie armje, walczące jak dwa lwy, do rozejmu. Honorowy pakt pokoju zostaje spisany. Obie strony oświadczają, że zgodnie przebaczą sobie wzajemne obrazy. Tak imieniem własnym, jak i swoich dzieci. Uznają wszelkie sprawy wzajemne, toczące się pięćdziesiąt dni jako umorzone...

Pakt wywołuje odruch niezadowolenia wśród licznie zgromadzonej publiczności. Panowie adwokaci także nie są zachwyceni zwycięstwem sędziego. Jednym zamachem udało mu się ubić conajmniej kilkanaście terminów...

Rofi.

Kącik humorystyczny.

Jeden muzyk do drugiego, po kilku latach niewiedzenia.

— Jakże się masz, kochany, czy dobrze ci się powodzi?

— A-dur.

— Jak to, A-dur?

— Trzy krzyżyki: żona i dwoje dzieci.

* * *

— Ależ pan strasznie wyłysiał przez ten rok.

— Tylko głupia głowa nie łysieje.

— Właśnie dlatego się dziwię.

* * *

— Dlaczego pan ma taki brzydki zwyczaj, że na każde pytanie odpowiada pytaniem?

— No, a dlaczego nie?

* * *

Służąca: — Panie profesorze, przyszedł pan doktor.

Profesor roztargniony: — Powiedz mu, że nie mam czasu i że jestem chory.

WIEK ROZRYWKOWY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8736 „WIEKU NOWEGO”

SERJA 71.

ROZWIĄZANIE ZAGADEK
pomieszczonych w serji: 69.

REBUS:

Na kogo Bóg, na tego i ludzie.

KONIKÓWKA:

Kto w Wiek Nowym
zagadki rozwiązuje,
ten w nagrodę piękne
premie otrzymuje.

ZAGADKA GEOGRAFICZNA:

L	U	B	E	K	A
M	O	S	K	W	A
G	E	N	E	W	A
W	I	E	D	E	Ń
M	A	D	R	Y	T
B	E	R	L	I	N

ZAGADKI:

grat — targ **R a d j o**

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek przy losowaniu otrzymali:

Kostjum kąpielowy: Jan Bordon — Lwów, Pełczyńska 12.

2 tomy ciekawych książek: Stefa Jurówna, Stanisławów, ul. Billińskiego 8.

DO ROZWIĄZANIA,

LOGOGRYF.

(Ul. M. Friedman, Lwów).

+																			
	+																		
		+																	
			+																
				+															
					+														
						+													
							+												
								+											
									+										
										+									
											+								
												+							
													+						
														+					
															+				
																+			
																	+		
																		+	
																			+

- Ośrodek życia.
- „Napady” inaczej.
- Ryba.
- Instrument muzyczny.
- Dopływ Wisły.
- Miasto w Polsce.
- Owad.
- Znamię.
- Miejsce kąpiel. w Polsce.
- Rzemieślnik.
- Imię męskie.
- Pochód.
- Rodzaj łodzi.
- Orszak karnawałowy w dawnej Polsce.

Litery oznaczone krzyżykami dadzą imię i nazwisko znakomitego, nieżyjącego powieściopisarza polskiego.

REBUS.



3. Przyimek, litera i jeszcze jedna litera,
W całości: w niedzielę lud się zbiera.

4. Samogłoska i zwierzę pożyteczne,
Razem: to znane stworzenie rzeczne.

5. Bóstwo i nuta każdemu znana,
Razem: na morzu przez okręty bywa [spotykana].

6. Część dzieła dodaj do litery, która [jest w alfabecie],
A całość: tak najdrobniejszą cząstkę [zwiecie].

7. Cztery litery — to bywa z wieczora,
Bez pierwszej — to długa pora.

8. Samogłoska i niewolnik lub sługa,
Razem: mieszkaniec Azji — zagadka [niedługa].

Z rozwiązanych zagadek weź z każdej [pierwszą literę Panie],
A wówczas otrzymasz właściwe [rozwiązanie].

Rozwiązania zagadek należy przysłać w kopertach opatrzonych kuponem adresowym, do czwartku 14. sierpnia 1930 r. — Za trafne rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono do rozlosowania:

- 1 flakon wody kolońskiej.
- 5 złotych gotówką.

Wyciąć! Nakleić na kopercie! Wyciąć!
Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adres.

„WIEK NOWY”
ROZRYWKI UMYSŁOWE

Serja 71

LWÓW

UL. SOKOŁA 1. 4.

I oto - już po urlopie!

Czy nie za wiele używałeś kąpieli słonecznych i piegi masz na twarzy?

Nie martw się i nie trap!



Leschnitzera
maść i mydło

te znakomite specjalne preparaty
uwolnią cię od piegów.

W apt. i drog. maść 3'15, mydło 2'30.

Gdzie niema, wprost: 3691

Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.

BILETY WIZYTOWE.

(Nadesłał Leon Sak.)

Wiktor E. Noryklerski

Ot. Lutij - Doniszef

E. R. Dyk - Rokitna

Odczytać zawody powyższych panów.

SZARADY ŻARCIKOWE.

(Nadesłał Uchowicz).

1. Duchowny prawosławny i pierwiastek [chemiczny],
Razem: rzeka. Płynie wśród widoków [ślicznych].

2. Miara i znana każdemu litera z alfa- [betu polskiego],
Razem: to korab Noego

Kącik humorystyczny.



— Przepraszam, nie widział pan naszej piłki nożnej?
— Myślisz może, mój chłopcze, że ją połknąłem?



Apteczki do wszelkich celów.

Kieszonkowe — samochodowe — fabryczne, domowe. — Na czasie:

PRZEPISOWE APTECZKI AUTOBUSOWE

O BOWIĄZKOWE DLA KAŻDEGO AUTOBUSU.

FABRYKA CHEM. FARM. „SANATOR“

4117 BYDGOSZCZ. — CENNIKI NA ŻĄDANIE. —

=PIEGI=

I INNE NIECZYSTOŚCI SKÓRNE USUWA SZYBKO I NIEZAWODNIE „BENIGNINA“ 4105

Znak ochronny PRAWDZIWA TYLKO Dra STENZLA



ŁOŻKA

CENY FABRYCZNE

PROCKO

LWÓW
UL. MIKOŁAJA 23
(RÓG ZBIŁKIEWICZA)
TEL. 87-09

LOKALE

DWA pokoje, kuchnia, — I. p., czynsz dwulitni. — Łyczaków rogatka — dom Bulata. 32505:

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia. Lwów, Zamarstynów, Łamana 23, Julian Klimecki. 32495:

WYGODNIE umeblowany pokój, używania łazienki. Zdrowie 8, prawy parter. 32499:

DO wynajęcia pokój umeblowany, — niekrepujący wehód z klatki schodowej. Teatyńska 37, I. p. 32500:

POTRZEBNY od 15. sierpnia dla młodego katol. małżeństwa cichy pokój umeblowany z całkowitem utrzymaniem. Listy z podaniem ceny pod „Spokój“ do Adm. Wiek. 32482:

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, spiżarnią, nyzą. Gdańska 14, Nowy Lwów. 32484:

ULICA Sapiehy, do wynajęcia pokój, wewnątrz kuchnia, także małżeństwu. Wiadomość ul. Lwowskich Dzieci 6. 32509:

Wolne posady

PRZYJMĘ zaraz restauracyjną kucharkę oraz bufetową biegłą w liczeniu, także krawczynię. Restauracja Koske, Brzuchowice. 32370:

ZWIEDZENIE kursów szo ferskich inż. Juhrego — Lwów, Kopernika 54, prze kona każdego, że są to największe i rzeczywście fachowo prowadzone kursy dla zawodowców w Małopolsce. Własne warsztaty, sala wykładowa, garaże na miejscu. 32377:

ZASTĘPCY ustosunkowani do sprzedaży hurtownej słoniny i smalcu we wszystkich województwach poszukiwani. „Agraria“ — Warszawa, Orla 12, Telefon 426-50. 4032:

SAMODZIELNA modniarka i dziewczynka do nauki zostaną przyjęte. Gopert, Fredry 9. 32264:

ZDOLNEGO szofera z dobrymi świadectwami — na „Fiat“ poszukuje. Listy pod „Fiat“ do Administr. Wiek. 32327:

DZIEWCZYNIKA do nauki zostano natychmiast przy jęta. Salon Mód E. Leiter Piłsudskiego 12. 32235:

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 22, poszukuje — freblanki, pielęgniarki niemowląt, klucznice, gospodynie. 32110:

POSZUKUJĘ pannę intol. z dobrego domu żydowskiego do 2 dziewczynek w wieku 4 i 8 lat z językiem francuskim i gra na fortepianie. — Tartak parowy, Piwniczna. 32133:

UCZNIĄ katolika do kunsierstwa poszukuje Sichter, plac Halicki 14. 32060:

SŁUŻĄCA z dobrym gotowaniem i praniem do 5 osób od zaraz. Zgłoszenia: Oberwalder, Sklep z kapeluszami, Legionów 5. — 32320:

CHŁOPCÓW do nauki bla charstwa przyjmę. Ulica Zyblikiewicza 13. 32034:

CHŁOPCA do nauki — przyjmie „Wulkanizator“, Gródecka 29 32311:

PŁATNA dziewczynka do nauki modniarstwa natychmiast poszukiwana. Chapeaux Leontyna, Kochanowskiego 15 A. 32441:

DOBRE miejsce dla dobrej służącej. Zgłosić się: Miłkowskiego 2, parter, na lewo, od 2—4 popołudniu. 32446:

POSZUKUJE zdolnego agenta obeznanego w branży sukieniczej za wysoką prowizją. Mający stosunki w instytucjach rządowych i samorządowych, mają pierwszeństwo. Listy pod „Sukno“ do Adm. Wiek. 32467:

INŻYNIER FROM prowadzi wiele kursów w Polsce. Prawo jazdy nie wystarcza do utrzymania posady. Wymagany jest dyplom kursów, znanych wszędzie przez właścicieli samochodów. Lwów, Lelawela 3, przy Akademickiej 32343:

INŻYNIER FROM radzi zastanowić się przed wyborem kursów szoferskich oraz zaprasza do zwiedzania szkoły, Lwów, ul. Lelawela 3, przy Akademickiej. 32343:

MODNIARKA samodzielna, pierwszorzędną siłą, z całym utrzymaniem poszukiwana. Lola Wolfgang, Stryj. 32318:

AKWIZYTOR branży węglowej, potrzebny. Listy z odpisami świadectw pod H. K. do Adm. Wiek. 32411:

ZDOLNĄ podręczną i dziewczynkę do nauki — przyjmie, Salon Mód Kryszyna, Boimów 1. 32419:

KONCYPIENTA rutynowanego cywilistę, poszukuje. Opis dotychczasowej praktyki załączyć. Nieprzyjęte zgłoszenia pozostaną bez odpowiedzi. J. Paar, adwokat, Jaworów. 32123:

OGRODNIK potrzebny do Szczercza koło Niemirowa. 32432:

UCZNIĄ przyjmie pracownia stolarsko — meblowa. Łyczaków 1. 22. 32475:

WOZNEGO rutynowanego, wieku lat około 50, Polaka, żonatego, bezdzietnego, poszukuje poważna instytucja. Wozny otrzyma przez wynagrodzenia także mieszkanie służbowe. Listy z odpisami świadectw składać pod „Los“ do Adm. Wiek. 32453:

MODNIARKĘ samodzielną i dziewczynkę do nauki, poszukuje Salon Mód Zofii Hand, Pasaż Hansmana 7. 32478:

NAUCZYCIELA dobrego, na miesiąc sierpień — do chłopca z 4 klasy Ludowej, potrzebuje, Grochowska 7, koniec Listopada. 32454:

ZASTĘPCÓW portretowych, przyjmie na do brych warunkach, Zakład artystyczny — malarski „Plastyka“ Lwów, Rynek nr. 17, I. p. 32463:

POSZUKUJĘ panię do nauki. — Magazyu Mód Wandy Karpinińskiej, plac Kapitulny 8. 32465:

POSZUKUJE się pannę lub pielęgniarkę do niemożliwym z dobru świadczeniami. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia między 10—12, Romanowicza nr. 11, II. p. drzwi nr. 7 32448:

KUCHARKĘ potrzebuje zaraz do ogrodu restauracyjnego Justian, Wysoki Zamek, Droga Kisielki. — 32508:

CHŁOPCA do nauki, też ze wsi, przyjmie krawiec Mehrer, Rynek 35. 32507:

POSZUKUJEMY chłopaka w wieku 15—16 lat, z porządnego domu, do natychmiastowego wstąpienia. — Zgłoszenia osobiste: Lwowski Towarzystwo Kredytowe, Legionów 33. 32490:

PRACOWNIA ślusarsko — artystyczna — budowlana, Juliana Grossa, Lwów, ul. Czarneckiego 3, poszukuje ucznia. 32496:

TOLEDZIARKI, szpachtelarki miejscowe i z prowincji, przyjmie. Niccała 6 parter. 32502:

SAMODZIELNA modniarka i upinaczka oraz podręczne i dziewczynki do nauki modniarstwa zostają natychmiast przyjęte. Firma „Chapeaux“ ulica Kopernika 28. 32481:

NA 6 tygodniowe zastępstwo, rutynowana mundankę przyjmie natychmiast. Listy pod „Kancelaria adwokacka“ do Administr. Wiek. 32483:

Zdrojowiska

OKOLICA ROZLUCHA do wynajęcia pokoje z utrzymaniem. Informacje: Obózowa 6, drzwi 7, od 3—4. 4027:

WEZMĘ dwie panienki do Szkoły po zł. 6 od osoby Wiadomość: Św. Antoniego 5, I. p., od g. 6—7; 32479:

Posad poszukują

PANNA inteli. z praktyką poszukuje posady do dzieci, najchętniej do niemowlęcia. Listy do Administr. Wiek. pod „Pospieszna“. 32375:

POSADY gospodyni — kucharki na plebanji poszukuje Niemka, 25 lat. Listy pod „Niemka — P“ Adm. Wiek. 4075:

OD ZARAZ poszukuje posady buchalterki, kasjerki posiadają 3-letnią praktykę, piszę na maszynie. — Listy pod „Małopolanka — P“ do Adm. Wiek. 4078:

BEZPROCENTOWO pożyczę 6,000 zł., za posadę kasjerki. Zgłoszenia: Fafarowa, Wierzbita, poczta Chodorów. 32180:

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, ul. Na Błonie 2 (naprzeciw Kopytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. — Przyjmuje bez przerwy przez całe wakacje. 4055

KRAWIEC męski poszukuje roboty po domach. Listy pod M. A. Adm. Wiek. 32400:

POSZUKUJĘ posady kasjerki, złotej kaucej. Listy pod „Amerykanka“ do Adm. Wiek. 32431:

TECHNIK maszynowy — poszukuje posadę. Listy pod M. K. do Administr. Wiek. 32395:

AGRONOM, lat 28, żonaty, ze szkołą rolniczą, — trzyletnią praktyką, obznajony z hodowlą i żywieniem bydła, posiadający dobre polecenia, poszukuje posady od zaraz. — Abczyński, Lwów, Niemcewicza 42, II. p. 32439:

ZDOLNA maszynistka z ukończoną szkołą handlową, poszukuje posady na skromnych warunkach. — Listy pod M. J. do Adm. Wiek. 32261:

BIURO TŁUMACZEN Dyr. Rutkowskiego, Lwów, ulica Hołmana 6. Przyjmuje tłumaczenia każdego rodzaju obcych języków — legalizuje wszelkie tłumaczenia jako zaprzysiężony tłumacz sądowy. Złocenia z prowincji złatwia się tanio i szybko. 32339:

TANIO suknie, szlafroczki, bluzki, swetry, kotanierzyki, pończochy, bieliznę, faruchy gospodarzkie, garderobę dziecięcą poleca Szeckalska, Halicka 12, I. piętro. 31604:

NAJPIĘKNIJSZE modele torebek damskich, wykonuje jedynie Barasz — pl. Bernardyński 2. 32357:

PRACOWNIA rusznikarska i sprzedaż broni Bolesława Jankowskiego, Lwów, Czarneckiego 2, wykonuje wszelkie reperacje pod gwarancją. 21813:

Przerabianie kołder i materaców skutecznia po znacznie niższych cenach Kazimierz Skibiński — Lwów Kopernika 4. naprzeciw Szkowrona. Tel. 51-10. 32489

Małżeństwa

INTEL. materialnie niezależna, pozna w celu małt. emerytowanego, chętnie z prowincji. Listy do Adm. Wiek. pod „Azet“. 31998:

KTÓRA z pań da posadę lub gotówkę do otrzymania teje, poślubi kawaler do brych zalet z średnim wykształceniem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Jurek“. 32447:

POZNAM męzczyznę przystojnego z lepszych sfer. Młoda, przystojna, niezależna. Cel mat. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Szczęście“. 32464:

NAJNOWSZE kapelusze aksamitne, 3 zł. przelobka poleca Salon Mód, Zyblikiewicza 43, I. p. 32412:

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmie panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 32460:

OBJADY smaczne, zdrowe wydaje w domu do małż. cena umiarkowana. Żulińskiego 15, I. piętro, lewy ganek, boczna Piarkarskiej. 32452:

50 ZŁ. DAM, kto wskaże dobre miejsce na sklep spożywczy. Listy do Adm. Wiek. pod „Miastem“. 2457:

DARUJĘ psa WILCZURIA opłacony, młody, dobry łowca na szczyry. Zgłoszenia: Batorego nr. 28 — Jakobi. 32151:

AKUSZERKA Deutschman przyjmie panie. Jozafata nr. 5, parter. 31329:

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmie panie. Gródecka 49, I. p. 32218:

ROZMAITE

PRZEROBIENIE materaców, łózek polowych, ofo-many wraz z desinfekcją przyjmie fabryka ZAKS, Lindego 6. Telef. 79—99. 30281:

Specjalista chorób zębów i jamy ustnej — LEKARZ-DENTYSTA H. PASS Krótka 2. róg Gródeckiej 60. — ZĘBY SZTUCZNE PP. Urzędnikom, pocztow. i kolejarzom na dog. raty. 32435:

BEZPŁATNE porady, jak osiągnąć i zachować urocz. i młodociany wygląd. Kosmice, Mikołaja nr. 7 — Lwów. 12005:

W BANKACH zastawionych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 32254:

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmie — Smutny, Chmielowskiego nr. 5. Telefon 15—98. 4088:

NA RATY OBUWIE różnego rodzaju wykonuje — Kieda, Turcka 1, boczna Peczynskiej. 32056:

AKUSZERKA Stasiów, samotna, przyjmie panie. — Bartosza Glowackiego 8. 30173:

ZAAOPTUJĘ dziecko — bez nazwiska, dyskrecja. Listy pod „Dyskrecja“ do Adm. Wiek. 32414:

AKUSZERKA, przyjmie panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyńi wskaże. 32497:

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmie panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 33498:

AKUSZERKA

NAUKA

NIEMIECKIEGO i francuskiego, najnowsza metoda, uczy siła pierwszorzędną. Konwersacja, matury, poprawki. Cena wakacyjno zniżona. Kadecka nr. 16. 32426:

SZKOŁA pisania na maszynie, jedyna przez Kuratorjum zatwierdzona — przyjmie przepisywanie, powielanie. Michalska ul. Sykstuska 10. 32495:

NA MANDOLINIE. GITARZE wyuczę przez sierpień płynnej gry z nut, reze. Instrumenty do dyspozycji. Plac Bernardyński 12, od 3 do 9. 32350:

4-go SIERPNIA

początek nowej grupy zawodowej.

KURSY SAMOCHODOWE inż. JUHREGO

Lwów, KOPERNIKA 54. 32487

PIERWSZORZĘDNA Szkoła Tańców H. Brysłowej-Irauthowej, ul. Mickiewicza 1. 28, w salach Stow. „Skała”, rozpoczyna kursy niższe i wyższe dla P. T. nauczycieli, nauczycielek i dla osób chcących korzystać z letniego sezonu. — Nauka sumienna. Wpisy: wtorki, czwartki, soboty, od 6-7. 32461

PIĘKNIE pisać szybko — wyucza i poprawia brzydki charakter pisma Rutkowski, Hofmana 6. 32238

RODOWITA Wiedeńska u dziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach. Szopa, Polna 7, II. piętro m. 16. 32393

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę Kasy Chorych, Czuta Dmytro, Legionów nr. 27, Hotel Elity. 32501

LOKAL BIUROWY I SUTERYNY

38 ubikacji, system kurytarzowy, wszystkie pokoje frontowe, central. ogrzewanie, śródmieście — **DO WYNAJĘCIA**. Zgłoszenia pod adresem: **J. Krajewski** Lwów ul. Szpitalna 1. 32265

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi 20. maja br. książeczkę wojskowa wydana przez PKU. Lwów na nazwisko Kubala Jan. 9186

FOX biało brązowo czarny, tylne nożyki słabe, zaginal. Za odprowadzenie wynagrodze. Piłsudskiego nr. 17, Seiden. 32456

PANA złodzieja, który 21 sierpnia zabrał walizkę z papierami dla niego bezwartościowemu z mieszkania Ochronek 4 A, uprasza się o zwrot papierów za wynagrodzeniem 20 zł. Zandler. 32474

Pokój elegancko urządzony

zupelnie osobne wejście 32356 wprost od gospodarza do wynajęcia. — Teresy 36.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Jarostaw, Juda Manber. 32183

ZNALEZIONA na ul. Mikołaja broszka, jest do odebrania w Kawiarni Ziemiańskiej, Mikołaja 10; 32397

LOKALE

POKÓJ do wynajęcia, roczny czynsz. Lewandowska, Mickiewicza 29. 32405

PRZYJMĘ uczennicę z do brego domu na rok szkolny. Lwów, Zadwórzńska nr. 15, drzwi 15. 32411

POKÓJ z łazienką, komfort do wynajęcia. Wiadomość: Na Bajki 1. 24, u dozorey. 32415

ELEGANCKI dwu osobowy pokój dla zamożnych. Łąckiego 8, I. p. 32241

TRZY lub dwa pokoje z kuchnią, komfort, okolica Techniki lub ogrodu Jezuitckiego, za czynszem z góry względnie za odstąpieniem, poszukuję od września 1930. Wiadomość tylko listowna ul. Teresy 4, II. piętro, drzwi nr. 19; 32194

POKÓJ środkowy umeblowany z elektryką, opałem i usługą zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza, ul. Szymonowiczów 9, willa. 32408

DWAJ absolwenci Politechniki, poszukują ładnego, czystego pokoju z nie krepującym wejściem od pierwszego września. Listy pod „J. Z. 41” do Adm. Wiek. 32406

DWUPOKOJOWE mieszkanie poszukiwane. Listy pod „Umiarkowanie” do Adm. Wiek. 32396

POKÓJ kawalerski odnajmę, wejście oddzielne. Chrzanowskiej 12, Opałka. 32402

WYNAJMĘ lokal sklepowy, nadający się do wszelkich celów. Pokój i kuchnia, trzy pokoje, kuchnia z dużym ładnym ogrodem, za rogatka Łyczakowską. Jałowiec nr. 11, Kosiewicz. 32404

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia u właścicielki, Snopkowska 33. 32418

POKÓJ z balkonem umeblowany, z zupełnie osobnym wejściem, ze światłem, usługą, za 100 zł. — zaraz do wynajęcia. Ulica Listopada 94. 32468

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią, lub jeden duży z przedpokojem w starej kamienicy. Ewentualnie zamienię mały pokój z kuchnią półkomfort za dopłatą. Gródecka nr. 14, II. p., oficyny. 32469

POKÓJ umeblowany z całym utrzymaniem dla poważnego pana zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 8, II. p., II. schody — drzwi 73. 32403

MIESZKANIE jedno izbo we, frontowe na I. piętrze, za rocznym czynszem zaraz do wynajęcia. Wulleka 96, Susła. 32470

URZĘDNIK poszukuje osobnego pokoju wprost od gospodarza. Może być nie umeblowany. Listy pod „Cena” do Adm. Wiek. 32472

ODDAM pokój komfortowy. Zgłoszenia telef. 74-37 32473

POKÓJ dwu osobowy z utrzymaniem, zaraz do wynajęcia. Tamże obiady na maśle. Potockiego 30; parter lewy. 32453

FABRYKA (także na skład) magazyn, szopa — blisko dworca do wynajęcia. Traugutta 31. 32466

2.800 zł. PIANINA nowe zagraniczne, wyborze w różnych cenach, na dogodne spłaty poleca „MONIUSZKO”, ul. Zimorowicza 1. 10. 3586

WYNAJMĘ pokój umeblowany, słoneczny, z osobnym wejściem, od zaraz. Zyblikiewicza 24, m. 15, od godz. 3-6, rano 10-12 32462

Kupno-Sprzedaż

KORONKI klockowe, filatowe, pointlace po najniższych cenach. Wytwórnia Piranek i Robót ręcznych Wank, plac Marjacki 1. 5, I. piętro. 4058

SAMOCHOŁ ciężarowy, — oraz dwa osobowe okazujecie do sprzedania. „Pilot” Lwów, Bałorego 4. 28069

PIEKARNIA w pełnym ruchu, kompletnie urządzone na, obszerne podwórze, — magazyn, stajnie, szopy, bez lokatorów, wolne mieszkanie, natychmiast do sprzedania lub wydzierżawienia. Listy pod „Mały wkład” do Adm. Wiek. 32193

OKUCIA budowlane i meblowe POLECA 4052

KAROL PASZANDA

Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

SAMOCHOŁ Dodge, limuzyna sześć cylindrowa, doskonale utrzymana z prywatnych rąk sprzedaje okazujecie Türk, tel. 17-11 32219

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisowy Piłsudskiego 11. 31022

Brzytwy z gwarancją

po zł. 8, 10, 12, 15 i 18 poleca **LEONARD WANKE**, Lwów, Krakowska 16, Tel. 46-18. Specjalny zakład szlifowania brzytwy i nielowania. 3804

PARCELE budowlane — Zimna Woda, niebawale ceny. Szptyckich nr. 3 — Sękiewicz. 32144

DOM z ogrodem, cały wolny, do sprzedania. Lewandowska ul. Srzelecka nr. 6; 32069

SPRZEDAM z powodu wyjazdu jadalnie, sypialnie, fortepian „Slingla”. Ulica Leszczyńskiego 6, mieszczk. 5 32015

MOTOCYKL F. N. 350 ze światłem elektrycznym w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Łyczakowska nr. 10 „Apollo”. 32232

KAMIENICA dwu piętrowa, z wolnym mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Głowackiego nr. 30. 31976

FORTEPIAN Bösendorfer, jest do wynajęcia. Bałorego 11, parter lewy. 32344

SPORTOWY aparat fotograficzny Zeissa Tessarem sprzedam. Doroteum, Wąłowa 15. 32226

DOM o 8 pokojach, stajni, wozowni i 600 sążni ogrodu oraz budynek fabryczny. Wszystko wolne. Okolica Łyczakowska. — Okazujecie sprzedaż w całości lub oddzielnie „Fortuna” Lwów, Frydrychów 8 32323

FORTEPIANY od 950 zł. oraz pianina zagraniczne, znakomite, prawdziwie kupujący ma obecnie sposobność nabyć najkorzystniej lub zamienić za umiarkowaną dopłatą. Kopernika 26 Sklepiarski. 32174

PO 60 ZŁ. nowe ubrania i raglany z powodu wyjazdu sprzedaje Plewiński, Rynek 17, I. p. 32345

MALINY, porzeczki, sprzedaje Szkoła Ogrodnicza za rogatka Zamarstynowska. Codziennie od godz. 16 do 18 z wyjątkiem świąt i niedziel. 32384

OKAZJA! Sprzedaż parcel w Zimnej Wodzie na dogodnie warunki. Zgłoszenia Józafata 9, p. Kaznowski, pracownia obuwi. 32004

FORTEPIANY od 500 zł., pianina krzyżowe od 1.300 zł., poleca Kubessa, Rynek 9. 30668

DO SPRZEDANIA 9 km. od Lwowa posiadłość 5 morg. ogrodu, 13 morg. łąk, staw, sad, duże budynki murowane — można dokupić przylegające 16 morg. nadaje się na przemysłowe zakłady ogrodnicze lub wypoczynkowe letnisko. Informacje u adwokata Dra Grzesika — Lwów, Bourlard 2. 31925

SPRZEDAM dom murowany, 7 ubikacji, 15 lat hipoteka, 10 lat wolny od podatku. Schlosser, Sygniówka wielka ul. Zauknięta. 32431

KRYNICZNA
SÓL DO NÓG
DINO!

ZAWIERA
OBOK SOLI MINERALNYCH
ORZEŻWIĄJĄCY WYCIĄG
Z IGLIWIĄ SOSNOWEGO

Usuwa dolegliwości nóg. Wzmacnia i orzeźwia zbolące stopy
LAB. „Dinol”
CHEM. „Dinol”
Warszawa
Elektoralna 26.
Gdzie niema, wysyłamy pocztą po włączeniu na konto P. K. O. 13807 zł. 175.
Pudełko zawiera soli na 7 kąpiel. 3023

GRUNT pod budowę przy drodze pasiecznej, naprzeciw boiska Hasmonel do sprzedania całości lub części. Adwokat Korytko, Łyczakowska 3. 32113

WIROWKI stan bardzo dobry na 600, 200 i 100 litrów oraz kilka cechowanych mierników okazujecie sprzedam. Wiadomość Małopolska Agencja Reklamowa, Chorażczyzny 7. 32134

KAMIENICA I. piętrowa z ogrodem, nowa, składająca się z 3 pomieszczeń dwu pokojowych z komfortem, 2 pomieszczeń jedno pokojowych i 6 sklepów do sprzedania. Wiadomość: Sklep ul. Połockiego III. 32449

PARCELA przy ulicy O-bertyńskich — zaraz do sprzedania. Zgłoszenia — „Poste restante, Eska, Rzeźwów”. 4090

FUTRA damskie i męskie nowe i używane okazujecie sprzedaje i przyjmuje w komis Lwowski Sklep Komisowy, Pasaż Mikołajski. 32301

MOTOCYKL F. N. 350 — ma 300 km., do sprzedania. Lewandowska, ul. 3-go Maja 16. 32317

OKAZYJNIE do nabycia oprawiony rocznik 1929 — tygod. Tęczy. Mass, ulica Teatyńska 14. 32394

DOM murowany, — cały wolny, ładne położenie — sprzedam obok rogatki Wuleckiej, Cieslewicz. — 32399

SPRZEDAM dom drewniany z parcelą 100 sążniowa mogą i pół z tego także sprzedać, cena bardzo przystępna i dogodna warunk. Listy pod „Peryferje Łyczakowskie” do Adm. Wiek. 32435

AUTO można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 4099

BRZUCHOWICE, — willa „Zygmuntówka” do sprzedania z powodu wyjazdu. Blizsza wiadomość tzn. 32416

SKRZYNIĘ różnych rozmiarów do sprzedania. — Tow. „Ruch” S. A. ulica Zielona 6, II. p., od 9-2 popoł. 32420

DOM do sprzedania w Sygniówce koło kościoła. — Wiadomość: — Urbanowicz Michał. 32425

SPRZEDAM kamienicę z długiem, jedno piętrową, górny Łyczaków, nadająca się do nadbudowy. — Wiadomość: Kasztelańska nr. 11 A, Jachimowski. 32427

ŁOŻECZKO dziecięce, etażerka, kanapka, dwa fotole, umywalka z marmurową płytą i lustrem, sprzedam. Zielona nr. 37, II. p., drzwi 3. 32445

SPRZEDAM dom murowany, białych kryty, ze sklepem i wyszynkiem — stajnią i szopą w Żorniskach koło Janowa, Jan Rudnicki. Cena na miejscu. 32467

SPRZEDAM parcele na trzyletnie raty za Gabryłową. Mark, Bogdanówka 6. 32409

MOTOCYKIEL F. N. z do czepek, prawie nowy — sprzedam. Gródecka 1. 141, Musakowski, godz. 4-ta. 32471

KUPIĘ nie drogi obszerne dom murowany z ogrodem na prowincji, gdzie stacja w miejscu. Pośrednicy wykluczeni. Jaszowska, Lwów, Kopernika 42 b 32401

SPRZEDAM dom o czterech ubikacjach. Lewandowska, Konopnickiej 1. 20 32398

PIANINA nowe KRAJOWE i ZAGRANICZNE od zł. 2.200 — na dogodnie spłaty. Nowacki i Ska. Ulica Piłsudskiego 17. 3765

SPRZEDAM dom murowany, 15 ubikacji, 3 pokoje kuchnia w nowej przybudówce, wolne, bardzo przystępna cena przy przystanku tramwajowym. Wiadomość: Piłchowska nr. 8. 32429

SPRZEDAM parcele na Kraszewynie (Nowy Lwów) inż. Swirski, Łyczakowska nr. 32. 32450

DOM nowy murowany białych kryty 3 pokoje kuchnia i łazienka, budynek gospodarczy, wolne mieszkanie, zaraz do sprzedania. Zniesienie, ul. Równa 11 A. 30683

BALKON sklepowy dębowy, politurowany, 20 metr. długi, okazujecie do sprzedania. Wiadomość w biurze „Autosphon” Kopernicka 22, między 5-6 godz. popoł. 32294

KUPIĘ kubik starych desek budowlanych. Listy pod „Deski” do Adm. Wiek. 32413

„BON MARCHE“ Paryż-Lwów poleca najmodniejsze modele sukien i kompletów damskich, Lwów, pl. Marjacki 5.

SUKNIE

fularowe 43 — Komplet 85
markizet. 23 — Mongolowe 75

Oglądajcie wystawę! 3801
Münzer, Kopernika 17



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takich w oryginalnym opakowaniu GASECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, różniącym się od naszych podobnym. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.



Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda „Kogutków Migreno-Nervosin“

w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KOGUTEK-MIGRENO-NEVROSIN“ W ORYGINALNEM OPAKOWANIU GASECKIEGO. 4049

Międzynarodowy lot awionetek.



(xy) Największym przedsięwzięciem lotniczym był w ostatnich czasach zakończony onegdaj międzynarodowy lot awionetek dokoła Europy. W locie wzięło udział 12 awionetek polskich. Droga prowadziła przez Anglię, Francję do Hiszpanji, a stamtąd przez Francję, Szwajcarię, Austrię, Czechy, Polskę i Gdańsk do Berlina. Jedną z najtrudniejszych przeszkód do przebycia był kanał La Manche.

Wielką trudność przedstawiało również przebycie Pirenejów o wysokości 2500 m. Lot obejmował drogę 7500 klm. i trwał 12 dni.

Rycina nasza przedstawia zwycięzcę w międzynarodowym locie awionetek w roku ubiegłym, lotnika niemieckiego Morzika, przy swojej maszynie.

LOKALE

STARsze małżeństwo poszukuje 3 pokoje z kuchnią, pełny komfort w nowej kamienicy, — okolice Listopada lub parku, zaraz lub później. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Z. O.“ 32336

ODNAJME 2-3 komfortowe pokoje, częściowo z meblami lub bez z ewentualnym użyciem kuchni. Praszchilowa, Potockiego 11 l. p., od godz. 19-20; — 32243

POKOJE z całym utrzymaniem, las obok. Helena Kłockowa, Kroślenko — obok Chyrowa. 4092

POSZUKUJE 4 pokoje — luksusowy komfort, nowoczesna kamienica w zdrowej dzielnicy. Zgłoszenia pisemne pod „Komfort“ Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Legionów 1. 32379

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią za rocznym czynszem. Zniesienie, Kraszewskiego 22. 32137

DROGUERJA w śródmieściu zaraz do wynajęcia. Mr. Bleiberg, Gródecka nr. 87. 32303

POKÓJ umeblowany, wejście z przedpokoju — do odnajęcia. Mochackiego 28 wysoki parter. 32190

POKÓJ frontowy umeblowany, jasny, duży, do wynajęcia. Kampiana nr. 6, lewy parter. 32183

JEDEN pokój nowo nadbudowany, czynsz roczny dla bezdzietnych do wynajęcia Zielona 80. 32059

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią i łazienką w śródmieściu, wprost od gospodara dla dwoje osób. Listy pod „45“ do Adm. Wieku. 31751

POKÓJ umeblowany z łazienką osobną dla samotnych wolny; Głęboka 16, drzwi 12 2-6. 32166

POKÓJ umeblowany osobno wejście wolny, Kadecka 1. 6, II. p. na prawo 3-6. 32161

2 POKOJE frontowe z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość u dozorczy, ulica Asnyka 6. 32252

POKÓJ frontowy, jasny, umeblowany, poważnemu panu na stanowisku do wynajęcia. Gliniańska 21, — prawy parter od godz. 2 do 4 popoł. 2910

NA STANCIĘ przyjmie za sprzątanie. Jan Klinowski Lwów 14 restante. 4091

DOBOROWE mieszkania — poleca i poszukuje wolnych biuro Ossolińskich, Telef. 84-69. 30946

DOM o 6 ubikacjach, nadający się na warsztat — do wynajęcia. Wiadomość Sławowa 27, Załuski-nów. 32337

KRAWCZYNI poszukują pokoju jasnego i obszernego bez mebli, za miesięcznym czynszem 50-60 zł. Listy do Adm. Wieku pod „W. centrum“. 32442

SZUKAM małego, jasnego pokoju, niedaleko Śródmieścia. Listy pod „Urzędniczka“ do Adm. Wieku. 32441

DO WYNAJĘCIA DOM z ogrodem, 7 ubikacji — elektryka, od października, okolica Łyczakowska. Listy pod „Romanowicz“ do Adm. Wieku. 32423

POSZUKUJE 3 lub 4 pokoi z komfortem w śródmieściu. Listy pod „Romanowicz“ do Administr. Wieku. 32424

POKÓJ, kuchnia, do wynajęcia. Wiadomość: Kleparowska rogatka. 32430

SAMOTNEJ chrześcijance dam - pomieszczenie za usługę zrana. Zdrowie 11 — lewy parter. 32433

DO wynajęcia 9 ubikacji; na Sygniówce, Szkoła finansów. Wiadomość u gospodarza, niedziela przedpołudniem, tamże. 32436

POKÓJ kawalerski zaraz do wynajęcia. Prinsowska Szumlańskich 10, II. p. — 32437

WYNAJME jedno pomieszczenie słoneczne od 1-go sierpnia. Wiadomość ulica Błonna 52 A, Mleczarnia. 32438

POKÓJ kawalerski, frontowy, umeblowany, dla jednego lub dwóch panów zaraz do wynajęcia. Ulica Głęboka 19, II. p. Dozorcowa wskazuje. 32440

KAZDEMU BEZ PORĘKI

sprzeda firma „KA-TE“ UL. SOBIESKIEGO 12. Telef. Nr. 43-39. 4048

MEBLE

wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

ROWERY i MOTOCYKLE

znanej marki „La Francaise Diamant“ ogólnie za najlepsze uznane, lekkie i trwałe sprzedaje na dogod. warunkach wyłącznie firma Malwina Rosenman Lwów Jagiellońska 17, Tel. 17-25. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 3475

FARBA DO SKÓR „TIP-TOP“

robi stare obuwie jak nowe 3390
ŻADAC WSZĘDZIE!

PARCELE

równe, słoneczne, w najzdrowszej okolicy Lwowa, 15 minut od rogatki Łyczakowskiej, przy torze kolejowym, w każdej wielkości w cenie od 15 złotych za sążeń 32365

na dogodnych warunkach i spłatach do nabycia u adwokata SINGERA, Bielowskiego 5.

KORZYSTAJCIE Z TANIEJ OKAZJI!

ROWERY	z wolnobiegiem lub półwyścigowe zamiast zł. 300 — tylko	Zł. 180
GRAMOFONY	dwusprężynowe — zamiast zł. 200 — tylko	„ 135
APARAT	3-lampowy, z lampami, głośnikiem, akumulatorem, baterią anod. i kompl. materiałem antenowym — tylko	„ 240
RADJOWY	4-lampowy, z lampami, głośnikiem, akumulatorem, baterią anod. i kompl. materiałem antenowym — tylko	„ 440

APARATY Philipsa, Telefunken, Marconiego, Eunis, Hartley'a, Ingelena i t. p. sprzedaje na bardzo dogodnie spłaty znana firma

„SYRENA“ Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 13. Telefon 53-16.

DO SZAN. MOICH P. T. ODBIORCÓW!

Z dniem dzisiejszym ZLIKWIDOWAŁEM oddział konfekcji damskiej przy ul. Łyczakowskiej 10 i odtąd prowadzę w moim dotychczasowym magazynie konfekcję męską i damską pod firmą:

O. SCHAPIRA Lwów, ul. Łyczakowska 1. Telefon 74-52.

Magazyn mój zaopatrzony jest w najnowszą konfekcję męską i damską i jak dotychczas służyć będę towarem pierwszorzędnym, po cenach niskich i na dogodne spłaty.

UWAGA! We własnym interesie upraszam wszelkie należytości wpłacać tylko przy ul. Łyczakowskiej 1. 4111

CZAS
ODNOWIC
PRZEDPŁATĘ

Ważne dla Pań!
PŁÓTNA LNIANE gospodarskie, solidny wyrób chodników (z szpagatu, szmatek itp.) na podwójnej silnej osnowie — poleca chrześcijańska firma „Gospodarz“, Lwów, Gródecka 101.